

GŁOS POMORSKI

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 2,25 Zł. w agenturach miejscowych miesięcznie 2,30 Zł. przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,51 Zł., wprost na pocztę lub u listowego kwartalnie 7,83 Zł. miesięcznie 2,61 Zł. dla W. M. Gdańska 2,50 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce 3,95 Zł. do Gdańska 4,45 Guld. Gd. do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 fr.) do Anglii 5 sh., do Stan. Zjedn. 80 cent. W razie nieprzewidywanych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratcy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobkowych, Danziger Privat-Aktienbank, Gdańsk i Grudziądz, Bank Polski Grudziądz. Konto czeków: Gdańsk nr. 2980 Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201193. Miejsce płatności i wykonania Grudziądz.



Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeń niowym na stronie 8-tamowej 12 groszy w dziale reklamowym na stronie 1-3 tam. przed tekstem 90 gr. wśród tekstu 50 gr. za tekstem 40 groszy dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-tam. w dziale ogłoszeniowym 0,12 Guld. Gd., wiersz m/m 3-tam. przed tekstem 0,90 Guld. Gd., wśród tekstu 0,50 Guld. Gd., za tekstem 0,40 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłumaczenia 20 procent nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne. — Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

✧ ✧ Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. ✧ ✧

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja
Grobłowa 27/29.

Grudziądz, czwartek, dnia 19-go listopada 1925.

Telefon nr. 50, 51 i 66.

Ustalenie programu przyszłego gabinetu.

Min. Skrzyński prawdopodobnie zakończy dziś misję utworzenia rządu.

Warszawa, 18. 11. 25. Tel. wł. „Gł. Pom.”. Manda-
tariusz p. Prezydenta do tworzenia gabinetu parlamen-
tarnego p. min. spraw zagraniczn. Aleksander Skrzyński
od godziny 11 do 9-ej wieczorem odbywał konferencje
z przywódcami klubów w sprawie programu przyszłego
gabinetu. Program ten w głównych zarysach zdołano
ustalić. czego dowodem jest oświadczenie przywódców
klubów, wypowiedziane do przedstawicieli prasy.

A więc sanacja gospodarcza i finansowa państwa,
walka z bezrobociem, zachowanie ustawodawstwa spo-
łecznego, zaopiekowanie się wsią, dostosowanie ustawo-
dawstwa podatkowego do siły płatników, oraz wypeł-

nienie postanowień konstytucji w stosunku do mniejszo-
ści narodowych.

W rozmowach poruszone zostały również kandyda-
tury ministrów, a mianowicie do tych tek, które w chwili
obecnej odgrywają najpoważniejszą rolę.

Według oświadczenia p. Skrzyńskiego jutro zała-
twione zostaną kwestje personalne. Z wczorajszych na-
strojów kuluarowych można się spodziewać, że p. min.
Skrzyński misję tę zakończy pomyślnie, jednak czy sam
obejmie prezesurę gabinetu, czy też obejmie ją któryś
z posłów — rozstrzygnie dopiero dzień dzisiejszy.

Konferencje min. Skrzyńskiego z posłami.

Narady z przywódcami klubów Z. L. N., Piast i Wyzwolenia.

Warszawa, 17. 11. Tel. wł. Głosu Pom.”. Poseł Gła-
biński, któremu p. Skrzyński zakomunikował o swojej
misji utworzenia gabinetu parlamentarnego, przytem
wspomniał o tem, że najlepiej pracować będzie nad utwo-
rzeniem gabinetu dla jednego z parlamentarzystów.

Następnie min. Skrzyński konferował z prezesem
klubu „Piast” posłem Witosem, na temat zasady no-

wego gabinetu i o sposobie, co do porozumienia się do
niej.

Z kolei konferowali z min. Skrzyńskim przedsta-
wicieli „Wyzwolenia” posłowie Stolarski i Poniatowski,
którzy zażądali w nowym gabinecie ochrony podsta-
wowej interesów wsi i powrotu marszałka Piłsudskiego
do armji.

Oświadczenie posła Chacińskiego prezesa klubu Chrześc. Demokracji.

Posel Chaciński (Ch. D.) oświadczył przedstawicie-
lom prasy, że klub jego przyjął do wiadomości misję p.
Skrzyńskiego i uważa, że gabinet koalicyjny, oparty na
najszerzych podstawach może jedynie uratować kraj
w obecnej ciężkiej sytuacji.

„Nie jest dla nas przeszkodą zasadniczą — mówił

Warunki P. P. S. Chrz. Nar. i N. P. R.

W imieniu PPS. konferowali z p. Skrzyńskim poseł
Barlicki i Moraczewski. Głównym przedmiotem roz-
mowy tej konferencji była sprawa ustawodawstwa so-
cjanego. PPS. zależy na tem, ażeby jak najszybciej
zalaćw przesilenie.

W rozmowie z posłem Reichem (Koło Żydowskie)
p. Skrzyński oświadczył, że o ileby któryś z klubów
Chrz. D., ZLN., PPS., lub Piasta nie zechciał przystą-
pić do koalicji, wówczas p. Skrzyński uważać będzie
swoją misję za ukończoną.

W imieniu klubu Ch. N. poseł Dubanowicz wypo-

wiedział się przeciwko oddaniu ministrowi spraw zagra-
nicznych teki prezesa rady ministrów i domagał się po-
zostawienia generała Sikorskiego przy tece ministra spr.
wojskowych.

W imieniu NPR. mówił z ministrem Skrzyńskim
poseł Popiel, który oświadczył, że o ile w ostatecznym
opracowaniu gabinetu charakter i skład osobowy będzie
odpowiadać klubowi NPR, wówczas wydeleguje swego
przedstawiciela parlamentarzystę do gabinetu i przyjmie
całkowitą odpowiedzialność za ten gabinet.

Zjednoczenie niem. za gabinetem koalicyjnym, klub ukraiński przeciwko Stan. Grabskiemu.

Posel Pietsch (Zjedn. Niem.) oświadczył p. Skrzyń-
skiemu, że tak idea koalicji jak i osoba premiera jest
przychylnie widziana przez niemieckich obywateli. Do-
magał się jedynie, żeby wszyscy ministrowie trzymali
się ściśle konstytucji.

Klub Ukraiński na konferencji z ministrem Skrzyń-
skim reprezentował poseł Chrucki. Wypowiedział się
przeciwko oddaniu teki ministra oświaty St. Grabskiemu
który zdaniem posła Chruckiego zniszczył szkolnictwo
ukraińskie.

Zw. Chłopski i klub kat. Lud. za rządem Skrzyńskiego, klub pracy żąda powrotu Piłsudskiego.

Posel Brühl (Zw. Chłopski) domagał się zajęcia spra-
wą bezrobocia na wsi, przytem, zadeklarował poparcie
rządu koalicyjnego.

Przedstawiciele klubu pracy posłowie Chomiński i

Kościakowski przedstawili postulaty swego klubu i za-
żądali powrotu do służby czynnej marszałka Piłsud-
skiego. Poseł Matakiewicz — przedstawiciel klubu Kat.
Lud. zapowiedział poparcie rządu min. Skrzyńskiego.

Oświadczenia min. Skrzyńskiego wobec prasy. — Przesilenie rozwija się normalnie.

Po tych konferencjach minister Skrzyński konfe-
rował jeszcze z marszałkiem Ratajem, oraz posłami Mo-
raczewskim Witosem i Głabińskim, następnie o godzinie
9 15 opuścił gabinet marszałkowski, w którym odbywały
się konferencje, aby się udać do Belwederu, celem zda-
nia sprawy p. Prezydentowi z dotychczasowego prze-
biegu konferencji.

Na liczne pytania przedstawicieli prasy minister
Skrzyński odpowiadał, że przesilenie rozwija się nor-

malnie i jest pewny, że w śróde prace swe ukończy.

Na zapytanie, czy lista gabinetu jest gotowa — p.
Skrzyński oświadczył, że co do pewnych osób —
to tak, jednakże dopiero we śróde na dalszych konferen-
cjach z przedstawicielami klubów okaże się różnica ró-
żnych zdań; co do teki ministra spraw wojskowych —
pan Skrzyński oświadczył, że teka ministra spraw wo-
jskowych nie może być tematem rozmów politycznych.

W chwili przełomowej.

W OCZEKIWANIU WYJAŚNIENIA SYTUACJI.

Kto miał słuszość? — niezdrowe apetyty. — „Wyzwo-
lenie”. — Jeszcze p. Piłsudski. — Gen. Sikorski. — Akcja
p. Skrzyńskiego. — Opinia a Sejm.

Grudziądz, 18 listopada 1925.

W oczekiwaniu na upragnione przez społeczeństwo
wyjaśnienie się sytuacji w Warszawie, warto zastano-
wić się nad tem, o czem pozostała po odejściu p. Grab-
skiego. sytuacja pouczyć może, jakie światło ona rzuca
na stosunki w łonie Sejmu. Zastanowienie to jest nader
pożądane, aby wyrobić sobie zdanie obiektywne, o po-
szczególnych klubach i osobach, które w tej kuźnicy
praw i postanowień, jaką jest izba poselska, rolę znacz-
niejszą odgrywają, a decydujące odgrywaćby chcieli.
Ponieważ dymisja p. Grabskiego powitana była przez
bezwzględna wobec niego opozycję w Sejmie, za jej
triumf, należy stwierdzić, że okazało się inaczej, że w
rzeczywistości nie o triumfie tu mowa być może, ale ra-
czej o blamażu. W przededniu pamiętnego głosowa-
nia w Sejmie dnia 23 października r. bież. nad jawnymi
i zamaskowanymi wnioskami nieufności dla p. Grabskiego
— zwróciłem się do tegoż głównych przeciwników pp.
Korfantego i Witosa z zapytaniem tej treści: czy nie są-
dzą, że raptowne obalenie danego gabinetu bez przygo-
towania dlań następcy nie groziłoby ewentualnością
dłuższego przesilenia, czy mają ustalony jakiś plan i pro-
gram, czy posiadają pewność, że Sejm opanować sytu-
ację i nowy rząd zaraz ze swego grona wyłonić po-
trafi, czy projekt składu nowego gabinetu jest przygo-
towany? Obydwaj byli nader wstrzemięźliwi w odpo-
wiedziach, szczególnie p. Korfanty, ale nie mogli nego-
wać ze ewent. przesilenie szybko, przezwyłączone być
powinno, twierdził, że przezwyłączenie będzie, że rada
się bezwzględnie znajdzie, a p. W. zapewniał mnie, iż przygo-
towania są poczynione, jeno mi ich ujawnić nie może.

Tymczasem, kiedy przesilenie po paru tygodniach
nadeszło, pokazało się, że Sejm był do tej długo spo-
dziewanej niespodzianki zgola nieprzygotowany, że sy-
tuacji zgola opanować nie umiał, a ów niby w zanadru
przygotowany projekt nowego gabinetu zginał gdzieś
w drodze, jak ów złoty róg.

Wobec tego, jeżeli opozycja mówiła o kompromitacji
p. Grabskiego, to tembardziej ona sama skompromito-
wała się brakiem poczucia odpowiedzialności nieza-
sadnionymi przechwałkami oraz nadzieją, która swe
dziateczki wywiodła w pole.

Okazuje się więc, że słuszość mieli ci, którzy nie
wierzyli, że wszystko samo przez się automatycznie się
zrobi i dlatego żądali, aby zająć się sednem rzeczy,
przedewszystkiem opracować program, a dopiero na-
stępnie zastanowić się nad ludźmi, którzy dawaliby
gwarancję jego najlepszego wykonania. Tak właśnie
działy rzeczy staneły. Trzeba choć w ogólnych zarysach
ustalić najpierw rzecz, o którą chodzi, a dopiero następ-
nie omówić kandydatury. I tu znowu miała rację Chrz.
Demokracja, która wypowiedziała się przeciwko kandy-
datom krańcowym. Nie przesądzać jeszcze rezultatu
wyników akcji p. Skrzyńskiego, przypuszczać już obec-
nie można, że do nowego gabinetu, który onby stworzył,
nie wejdą ludzie bojowi, lecz fachowi.

A teraz pytanie drugie: czy mieli rację ci, którzy
podejrzewali, że do obalenia, obalenia za wszelką cenę
p. Grabskiego, dążyli nie tylko jego przeciwnicy na polu
teorii i praktyk w dziedzinie gospodarczej, ale m. innymi
i tacy, którym o pewne zakulisowe (na razie) partyjne,
osobiste, mocno swodem awantur meksykańskich zala-
tujące intrzygi chodziło? Czy słuszne były obawy przed
chęciami zamachów, dyktatur? Jak zwykle nie było
się bez przesady, bez robienia z igły widel, ale z dru-
giej strony nie było też: „dymu bez ognia”.

Na szczęście zatliły się smaczne trociny, próchno
czy mokre wióry — dość, że nie wielka okazała się
temperatura ognia i nie wysoko wystrzeliły płomienie.
Więcej krzyku niż bólu, więcej dymu i czadu było tu,
niż żaru. „Odznaczyło” się tu „wybitnie” osławione
„Wyzwolenie”, które akurat tyle ma wspólnego z wy-
zwoleniem, co „kościół narodowy” z Kościołem i Naro-
dem albo Hindenburg z republiką. „Wyzwolenie” dymi
jeszcze żądaniem, aby p. Piłsudski wrócił do Armji, z
pewnem zawstydzieniem popiera to żądanie P. P. S. —
cała bieda, że co do fachowości Pana Komendanta są
różne opinie, pomijając już inne względy. Przytem rzecz
charakterystyczna, że zdaniem „Wyzwolenia” subordy-
nacja w wojsku jest zbędna, ba równa się „prowokacji”.
Zdaje się pod tym względem bolszewizm „Wyzwolenia”
zdystansował bolszewików moskiewskich.

Z różnych stron.

— Minister Skirmunt złożył w imieniu Polski rządowi an-
ielskiemu kondolencje z powodu zatonięcia fozdy podwodnej
M. 1.

— Ambasador angielski w Berlinie lord Dabernoon za-
mierza po podpisaniu traktatów locarneńskich ustąpić z za-
mowanego stanowiska.

— „Baltische Presse” donosi z Rygi, że przewodniczący
frakcji socjal - demokratycznej wyraził gotowość utworzenia
nowego rządu lewicowego.

— „Neue Fr. Presse” donosi z Białogrodu, że król powie-
rzył ministrowi Trybunowiczowi kierownictwo ministerstwa
oświaty. Pasiecz przedstawił skupczyńie skład gabinetu. Spra-
wa wstąpienia Stefana Radicza do rządu została ponownie
odroczone.

Jeszcze więc mówi się o Piłsudskim. Nie chcemy być wobec niego stronni. Daliśmy mu głos w wczorajszym numerze, powtarzając jego mowę, która była niegorsza pod względem — literackim. Co więcej, chętnie piszemy się na to, co powiedział o braku siły w wymiarze sprawiedliwości. Natomiast zwrot o swym „honorze — bogu” potępiłmy już wczoraj na tem miejscu i dalej, by rzecz ostatecznie zakończyć, powtarzamy, iż nie miał prawa p. P. w taki jak to uczynił sposób zjawiać się i ostrzegać w Belwederze.

Niestety p. gen. Sikorski nie wykazał dostatecznej stanowczości, której brak dyskwalifikuje go jako ministra wojny, na jakim to stanowisku chce go widzieć Ch. Narod. Stron. Dlaczego tego tak namiętnie żąda — powiedzieć nie można. — Prawdopodobnie żadna z tych dwóch kandydatur się nie utrzyma.

*

O akcji p. Skrzyńskiego niema dotąddecydujących wiadomości. Sama myśl powierzenia tej misji p. Skrzyńskiemu była ze względu na stosunki wewnętrzne doskonała, bo nie ma on wrogów na terenie Sejmu i łatwiej niż kto inny porozumieć się może, bodaj ze wszystkimi klubami. Co do zagranicy, to p. S. jest u niej dobrze zapamiętany, cieszy się dużym mirem, sympatią. Jedną tylko tu wątpliwość, aby premierostwo p. Skrzyńskiego nie zostało przyjęte jako dowód, że Polska cieszy się Locarno.

Tem się zapewne między innemi tłumaczy dążenie p. Skrzyńskiego, aby premierem był jeden z członków Sejmu. Jeżeli jednak Rataj na czele gabinetu stanąć nie chciał, a obecnie bierze górę fachowość, to prorokowanie na temat, ktoby miał p. Skrzyńskiego zastąpić, jest zawadne. Tembardziej też niema celu wysuwać przypuszczalnego składu gabinetu, aby nie balać opinii próżnemi domysłami.

S. M.

Jak się odbył przewrót w Persji?

(Korespondencja własna.)

Teheran, w październiku 1925 r.

Zdetronizowany przez większość medżlisu perskiego 80 głosami przeciw 5 Szach Achmed-Chan-Kadżar był siódmym z dynastji Kadżarów, która panowała w Krajinie Lwa od 1796 r. Założycielem dynastji był eunuch, słynny z okrucieństwa Aga-Mohamed-Chan. Achmed wstąpił na tron w 1909 r., jako jedenastoletni chłopiec wskutek abdykacji ojca Mohameda-Alega.

Detronizacja dynastji Kadżarów, proklamowana przez parlament teherański, jest w ciągu ostatnich lat nie pierwszą próbą zasadniczego przewrotu państwowego w Persji. W marcu 1924 r. Riza-Chan, były żołnierz brygady kozackiej w Persji, który przez swoją energię i spryt zajął stanowisko ministra wojny, a potem szefa rządu, skłonił stronników w medżlisie do proklamowania republiki. Wówczas jednak trafił na opór zdecydowany duchowieństwa Szuytów, które orzekło, że ustrój republikański jest sprzeczny z Koranem. Ten opór, poparty przez część klasy przemysłowo-handlowej, był dostateczny, aby Riza-Chan zrezygnował ze swego zamiaru, także, aby szach, który już w listopadzie 1923 r. wyjechał do Europy, zachował formalnie tron.

Riza-Chan potrafił osiągnąć swój cel obecnie w formie, której duchowieństwa zwalczać Koranem nie może. Akt o detronizacji Kadżarów, uchwalony przez medżlis, nie jest sprzeczny z nauką Koranu, odrzucając ustrój republikański. Parlament bowiem nie proklamował republiki, a tylko usunął dynastję, oddając władzę innemu panującemu, Riza-Chanowi, który przyjął tytuł króla Pahlavi. Sprawa ustroju państwowego nie została przesądzona, pozostawiono ją do decyzji Zgromadzenia Narodowego, które zbierze się niezadługo w Teheranie.

Faktycznie zresztą ustanowiono dyktaturę Riza-Chana. Trzeba przytem uwzględnić, że pierwsza konstytucja perska, ustanowiona pod wpływem pierwszej rewolucji rosyjskiej w 1907 r. jest wzorowana na najbardziej demokratycznych konstytucjach europejskich. Zachowano wówczas monarchję dziedziczną, ale władzę oddano w ręce medżlisu, obieranego na zasadzie powszechnych wyborów co dwa lata i odpowiedzialnego przed nim gabinetu. Przewidziana w konstytucji izba wyższa nie istniała, tak, że w gruncie rzeczy Persja miała od szeregu lat jedną izbę. Trzeba tylko do tego teoretycznego ustroju wprowadzić poprawkę faktyczną: całą władzę w istocie znajdowała się w rękach nie medżlisu, a w rękach tych grup społecznych, które rozporządzają siłą zbrojną, uosobionych w Riza-Chanie.

Co było bezpośrednim powodem teraźniejszego przewrotu w Teheranie? Prasa zagraniczna snuje na ten temat różne domysły: jedni widzą w tem rękę angielską, inni — sowiecką. Ani jedni, ani drudzy nie mają całkowitej racji.

Przed miesiącem właśnie pomiędzy bawiącym zagranicą szachem, a Riza-Chanem doszło do pewnego porozumienia, i szach opuścił Francję, przez Bombay wracając do ojczyzny i tronu. Umowa została nagle zerwana, a oto w jakich warunkach. Kiedy szach był w drodze do kraju, czynniki monarchistyczne wyzyskały pewne trudności gospodarcze Persji dla zorganizowania demonstracji przeciw rządowi Rізachana. Ciężka sytuacja ekonomiczna i drożyzna spowodowana została przez nieurodzaj, który nawiedził Persję w roku bieżącym. Demonstracje odbywały się pod hasłem: tylko szach da chleb ludowi, precz z medżlisem i Riza-Chanem! Demonstranci według obyczaju perskiego zasiedli w „best” w poselstwie rosyjskiem, a wśród osób aresztowanych przez policję perską przy tych rozruchach było parę znajdujących się na służbie w poselstwie sowieckiem.

Było więc jasne, że sowieci niezadowolone z niezależnej polityki, którą prowadzi Riza-chan, postanowiły wyzyskać monarchistów dla zastraszenia dyktatora odrzuczonej Persji. W tym samym czasie sowieci ofiarowali dla ludności Teheranu 90 000 pudów zboża. Riza-

O zniesienie nieszlachetnych środków wojny.

Anglja skłonna jest do wyrzeczenia się łodzi podwodnych. — Dodanie w Ameryce.

Nowy Jork, 17. 11. PAT. Według otrzymanych tu wiadomości z Anglii, wobec ostatniej katastrofy łodzi podwodnej M. 1., Anglja skłonna jest do wyrzeczenia się w przyszłości łodzi podwodnych ze względu na niebezpieczeństwo, na jakie niejednokrotnie narażona jest załoga tych łodzi. Myśl ta wywołała dodatnie wrażenie w Ameryce i Waszyngton okazuje gotowość zaniechania budowy statków podwodnych pod warunkiem, że zaniecha jej również Francja.

Londyn, 17. 11. PAT. Reuter. „New York World”, pisząc o wysuniętej przez koła oficjalne Anglii propo-

ycji zaniechania dalszej budowy łodzi podwodnych i wycofania już wybudowanych okrętów wojennych tego typu, dodaje od siebie, że jakkolwiek słusznym jest pogląd, że zatapianie okrętów pasażerskich jest aktem niehumanym, to przecież głodzenie ludności cywilnej przez stosowanie blokady morskiej nie może być uważane za środek szlachetny prowadzenia wojny. Jeżeli Anglja pragnie szczerze zniesienia nieszlachetnych środków wojny, do których zalicza stosowanie łodzi podwodnych, powinna wystąpić również przeciwko stosowanej przez siebie metodzie blokady.

Jeszcze jedna nowa era.

Ewakuacja strefy kolonńskiej zostanie przeprowadzona w najbliższym terminie.

Paryż, 17. 11. PAT. Wystosowana do Rządu Rzeszy nota Konferencji Ambasadorów stwierdza z zadowoleniem, że osiągnięto porozumienie w punktach, które dotychczas pozostały spornymi, chociaż pozostaje jeszcze sprawa sprawdzenia wykonania niektórych zobowiązań, przyjętych w nocy niemieckiej z dnia 26 października. Sojusznicy, nie czekając na to, postanowili ewakuować strefę kolonńską w jaknajkrótszym terminie. W wypadku zbyt wielkich trudności sojusznicy wydadzą zarządzenie, dotyczące możliwie jaknajwiększego ograniczenia liczby oddziałów wojskowych. Przewidziany ostateczny termin zakończenia ewakuacji przypada na dzień 20 lutego roku przyszłego.

Wyznaczając termin rozpoczęcia ewakuacji na dzień, w którym przypada podpisanie układów locarneńskich, sojusznicy pragnęli zaznaczyć swoją ufność w to, że podpisanie układów rozpocznie nową erę w stosunkach z Niemcami, przyczem spodziewają się, że Niemcy uczynią wszystko, co będzie możliwe dla przyspieszenia realizacji programu zawartego porozumienia. W tym względzie rząd Rzeszy będzie mógł liczyć na jaknajszersze poparcie komisji kontrolnej, której polecono sprawdzenie wykonania i uregulowania kwestji dotychczas nie kontrolowanych. Komisja, której personel został już bardzo zmniejszony, będzie rozwiązana natychmiast po zakończeniu powierzonych jej zadań.

Zmiany w systemie okupacyjnym.

Berlin, 17. 11. (Pat.) W związku z odpowiedzią Rady Ambasadorów na notę niemiecką, dotyczącą rozbrojenia, rząd niemiecki ogłosił dzisiaj komunikat, stwierdzający, że sojusznicy zgodzili się na wprowadzenie następujących zmian w systemie okupacyjnym:

1) Liczba wojsk okupacyjnych zostanie zredukowana do wysokości tej, jaką miały garnizony niemieckie w tych okęgach przed wojną.
2) Szkoły i place sportowe oraz mieszkania prywatne, zarekwirowane dla wojsk okupacyjnych zostaną zwrócone ich posiadaczom.

3) Urząd delegacji okęgowych władz okupacyjnych zostanie zniesiony.

4) Dekrety wydane dotychczas przez władze okupacyjne w liczbie 307 będą poddane gruntownej rewizji i po większej części cofnięte.

5) Prawodawstwo wojskowe okupantów zostanie znacznie ograniczone.

6) Nowomianowany komisarz niemiecki dla Nadrenji von Zimmern rozpocznie natychmiast rokowania z władzami okupacyjnymi w celu jaknajszerszego wprowadzenia w życie wymienionych zmian.

Pierwszy poseł polski w Sejmie praskim.

Praga, 17. 11. — W okręgu wyborczym Morawska Ostrawa został z listy dziesiątej polskiego Związku ludowo-robotniczego wybrany p. dr. Leon Wolf, adwokat z Frysztatu, który otrzymał 29 889 głosów.

Dr. Leon Wolf, pierwszy poseł polski w Sejmie praskim, urodził się w r. 1883 w Boguminie jako syn robotnika kolejowego. Ukończył on gimnazjum Polskiej Macierzy Szkolnej w Cieszynie, a uniwersytet w Wiedniu. Studiował także w Pradze. Już za czasów gimnazjalnych zajmował się organizacją młodzieży szkolnej, a po

powrocie na Śląsk zorganizował Związek katolików śląskich, którego był prezesem. Przyczynił się znacznie do utworzenia wspólnego frontu polskiego i wciągnął do współpracy dawniej antypolską śląską partję ludową.

Okręg Morawska Ostrawa: Polacy 1 mandat, Niemiecy nacjonalści 1 mandat, Niemiecy socjaliści demokraci 1 mandat, Niemiecy chrześcijańscy socjaliści 1 mandat, komuniści 2 mandaty (z listy komunistycznej został wybrany Polak, komunista Karol Śliwka). Niemiecy narodowi socjaliści 1 mandat.

Berlina nikt niczem nie nasyci.

Niem. rada gabinetowa za podpisaniem układów locarneńskich ale deklaruje o oczekiwaniach Niemiec.

Berlin, 17. 11. PAT. W sprawie dzisiejszej rady gabinetowej, na której zapadła zasadnicza decyzja w kierunku podpisania układów, zawartych w Locarno, zau-

ważają pisma, że powzięcie tej decyzji nie przyszło gabinetowi zbyt łatwo, ponieważ układy te nie zaspakają oczekiwań Niemiec.

Wirth nadal chce pracować z partją centrum.

Cassel, 17. 11. Pat. Na kongresie centrum zabrał głos m. i. były kanclerz Wirth, który jak wiadomo przed paru miesiącami wystąpił z partji, motywując swój krok tem, że partja nie pozwala działać prawdziwemu repu-

blikaninowi. Były kanclerz zaznaczył, że w dalszym ciągu będzie pracował z partją zastrzegł się jednak, że wszystkie siły wycęły w kierunku dobitniejszego zaakcentowania republikańskiego charakteru partji.

O zlikwidowanie międzysojuszniczego komitetu wojskowego.

Paryż, 17. 11. (PAT.) W związku z informacjami dzienników angielskich o możliwości zlikwidowania w najbliższym czasie międzysojuszniczego komitetu wojskowego w Wersalu, „Echo de Paris” pisze,

że nie zdaje się, aby w Paryżu zapatrywano się przychylnie na taki projekt, albowiem — jak zauważa dziennik — dopóki trwać będzie okupacja Nadrenji, wspomniany komitet będzie miał swoją rację bytu.

Zamach na wolność obywatela w Kownie.

Kowno, 17. 11 (PAT). „Dziennik Kowieński” donosi, że aresztowany przez władze litewskie za rzekomą akcję antypaństwową ks. Klikna jest Litwinem i prałatem papieskim oraz współpracownikiem sekretariatu papieskiego przy watykanie. Ks. Klikna otrzymał polecenie zbierania poźnienia katolików Polaków w diecezji żmudzkiej i w tym celu zwrócił się po materiał m. i. do sejmowej frakcji polskiej.

Polska frakcja sejmowa komunikuje, że informacji księdzu Kliknie udzieliła bezpośrednio, nie

uciekać się do pośrednictwa Janczewskiego, którego władze litewskie rzekomo za to aresztowały. Aresztowanie Janczewskiego na drugi dzień po jego wyborze na prezydenta rady miejskiej w Kownie było bezprawne i stojące w związku z jego wyborem. Janczewski złożył po wypuszczeniu z więzienia mandat swój do dyspozycji rady miejskiej. Ks. Klikna znajduje się nadal w więzieniu.

Z bliska i z daleka.

— Z Kowna donoszą, że rząd litewski wysłał do Kłapedy oprócz obecnej załogi jeszcze dwa pułki piechoty.

— Jak donoszą pisma, Leon Daudet postanowił apelować. Uważa on, że proces jego w sądzie przysięgłych ujawnił szereg nowych „faktów” które wymagają całkowitego wyświeślenia

M. N.

Z ostatniej chwili.

(Od własnego korespondenta „Głosu Pomorskiego“)

Dziś ma nastąpić utworzenie gabinetu.

Na planie pierwszym kandydatury fachowe.

Trzy teki. — Klarner ministrem Skarbu. — Koncepcja gabinetu parlamentarnego. — Charakter członków gabinetu z łona Sejmu. — Wynik ostateczny?

Warszawa, 18. 11. Godz. 1 popoł. (Tel. własny.) Dotąd nie ma jeszcze decydującego rezultatu akcji, przed sięwziętej przez p. min. Skrzyńskiego.

Jedynie co do trzech tek: min. Skarbu, spraw wewnętrznych i wojskowych ustalono, że mogą być one powierzone jedynie fachowcom. Skarb ma objąć dotychczasowy minister handlu i przemysłu p. Klarner. Co do ministerstw spraw wewn. i wojskowych nie ma dotąd decyzji.

Na plan pierwszy wysuwa się w tej chwili fachowość. Koncepcja rządu parlamentarnego upadła.

Nawet w razie wejścia do nowego gabinetu większości osób z klubów parlamentarnych, ustąpią ich przed-

stawiciele do przyszłego rządu w charakterze fachowców, a nie reprezentantów danych grup.

Mimo, że od wczoraj popołudnia zaznaczyła się poprawa sytuacji przesileniowej, że wzrósł optymizm w zapatrywaniach na stworzenie gabinetu — zabieg p. Skrzyńskiego nie uwińczyły się jeszcze powodzeniem, i zawiodło oczekiwanie, że dziś w południe skład rządu się ustali.

Przewiduje się jednak, że dziś w godzinach wieczornych można oczekiwać ostatecznego rezultatu akcji p. Skrzyńskiego, której wynik prawdopodobnie będzie dodatni.

Nowe zarządzenia ministra Sikorskiego.

Warszawa, 18. 11. 25. AW. P. Minister spraw wojskowych gen. Sikorski wezwał dzisiaj do gmachu ministerstwa spraw wojskowych generałów wszystkich, stacjonowanych w Warszawie, bez względu na zajęcie służbowe. W dalszym ciągu zarządzane zostało odwołanie z komendy miasta Warszawy szefa służby bezpieczeństwa kapitana Szymańskiego.

Wczoraj zameldowali się u gen. Sikorskiego generałowie: Gurowski, Litwinowicz i Składkowski i żądali wyjaśnienia komunikatu generała Sikorskiego w sprawie udziału oficjalnego w manifestacji ku uczczeniu naczelnego wodza, oraz prosili, aby wyjaśnienie to było ogłoszone publicznie.

Rozbrojenie organizacji półwojskowych.

Warszawa, 18. 11. 25. AW. Z rozporządzenia min. Sikorskiego zarządzono wczoraj rozbrojenie wszystkich organizacji społecznych, przysposobionych wojskowo, a to organizacji Strzelców, Sokołów, Harcerzy, oraz Związków Młodzieży Wiejskiej, będących do dyspozycji

poszczególnych związków; — broń została złożona przez oficjalnych instruktorów w oddziałach macierzystych. Charakterystycznym jest, że organizacje te nie były o tem inspirowaniu rozbrojenia uwiadomione.

Falszywe pogłoski o pożyczkach.

Warszawa, 18. 11. 25. AW. Z miarodajnych kół informują nas, że ukazujące się w tych dniach pogłoski o naszych pożyczkach zagranicznych nie pochodzą ze źró-

deł urzędowych i nie odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy.

Van Hamel wysokim komisarzem Ligi Narodów w Gdańsku.

Gdańsk, 17. 11. PAT. Wedle doniesień tutejszych dzienników z Genewy, potwierdza się wiadomość, że nowym wysokim komisarzem Ligi Narodów w Gdań-

sku mianowany będzie obecny dyrektor wydziału prawnego sekretariatu Ligi, Holender van Hamel.

Dyskusja nad sanacją finansową we Francji.

Paryż, 17. 11. (PAT.) Izba deputowanych przystąpiła w dniu dzisiejszym do dyskusji nad rządowym projektem o nadzwyczajnej daninie narodowej. Dep. Dubois radykał żądał, by rząd przeprowadził przede wszystkim stabilizację franka, bez czego — zdaniem mówcy — sanacja finansowa jest niemożliwa. Dep. Moinie lewicowy radykał krytykuje propozycję rządu, zwłaszcza nadmierne opodatkowanie walorów. Dep. Dutail lewicowy republikanin występuje również z ostrą krytyką projektów rządowych. Dep. Nagaro socjal - radykał wyraża powątpiewanie, co do tego, by polityka nadmiernego fiskalizmu i uciążliwych ograniczeń w zakresie obiegu pieniężnego mogła poprawić sytuację, a zwłaszcza kursy a zwłaszcza kursy rent państwowych oraz, aby mogła przywrócić frankowi jego dawny normalny kurs i wreszcie wyraża prze-

konanie, że równowaga budżetowa powinna poprzedzić akcję sanacyjną.

W odpowiedzi na to minister skarbu Donnet stwierdza, że budżet na rok 1926 będzie zrównoważony, a nawet osiągnięta będzie nadwyżka, a wobec wyrażonych przez dep. Nogaro obaw, że projekt konsolidacji waluty skończy się tylko na inflacji, mówca cytując, jako przykład Polskę, gdzie jego zdaniem nie było związku pomiędzy kryzysem walutowym a inflacją. Vincent Auriol socjalista oświadcza, że przeciwnie spadek waluty polskiej został spowodowany inflacją. Dep. Nogaro w zakończeniu swego przemówienia jeszcze raz żąda solidnej polityki walutowej.

Paryż, 17. 11. (PAT.) Socjaliści postanowili 36 głosami przeciw 12 nie występować z obroną swego kontroprojektu finansowego na posiedzeniu izby deputowanych.

Śledziwo w sprawie katastrofy pod Starogardem.

Gdańsk, 17. 11. (PAT.) W ubiegłym tygodniu r. poczęła się w mieszanym polsko-niemieckim trybunale rozjemczym w Gdańsku rozprawa w sprawie katastrofy kolejowej pod Starogardem. Trybunał, któremu przewodniczył generalny konsul duński w Gdańsku Koch bawił w ubiegłym tygodniu w Królewcu, celem zaznajomienia się z materiałem, zebrany przez tamtejszą dy-

rekcję kolejową. Następnie trybunał rozjemczy wyjechał do Starogardu celem prowadzenia badań na miejscu. Ze Starogardu powrócił trybunał do Gdańska, gdzie odbędzie się dalsza rozprawa.

Antysemicki spisek nacjonalistów niemieckich.

Berlin, 17. 11. (PAT.) Pisma donoszą z Lipska, że policja tamtejsza wykryła spisek, zorganizowany przez kilku członków organizacji prawicowej, a mający na celu wysadzenie w

powietrze synagogi lipskiej. Dwóch członków tej organizacji aresztowano.

Echa pobytu parlamentarzystów polskich w Rumunii

Warszawa-17. 11. PAT. W odpowiedzi na telegram wysłany do rumuńskiego prezesa rady ministrów Bratianu przez wicemarszałka Plucińskiego, przewodniczącego polskiej delegacji parlamentarnej do Rumunii, w chwili opuszczenia przez delegację granicy rumuńskiej, premier Bratianu nadesłał na ręce wicemarszałka Plucińskiego następującą depezę: Niezmiernie rad że Pa-

nowie zabieracie ze sobą dobre wspomnienia z waszej wizyty w Rumunii, gdzie mogliście bezpośrednio stwierdzić istnienie szczerzej i pełnej ufności przyjaźni, łączącej nasz naród ze szlachetnym narodem polskim, proszę Pana o przyjęcie oraz przekazanie kolegom Pańskim wyrazów wdzięczności rządu rumuńskiego za tak serdeczne słowa, użyte w depezy Pańskiej.

Przed wyborami do sejmu prowincjonalnego w Pr. Wschodn.

Królewlec, 17. 11. (PAT.) W Prusach Wschodnich zgłoszono 13 list wyborczych do Sejmu prowincjonalnego. Między listami znajduje się lista polskiej partii mazurskiej, partii ludo-

wej litewskiej i zjednoczenia gospodarczego. Listy te zbliżowały się razem. Również partie prawicowe nacjonaliści i ludowcy utworzyli blok.

Proces komunistyczny w Londynie.

Londyn, 17. 11. (PAT.) Dziś rozpoczął się tu proces przeciwko 12 komunistom, oskarżonym o spisek rewolucyjny. Prokurator generalny oświadczył w swoim przemówieniu, że oskarżeni są członkami organizacji, której celem jest wprowadzenie gwałtownej zmiany w obecnym ustroju państwa. Pro-

kurator zaznaczył dalej, że partia komunistyczna wydaje rocznie około 12 milionów funtów szterl. na cele propagandy, oraz że nie należy wątpić, iż oskarżeni działali z polecenia Moskwy, która ich popierała materialnie.

Przegląd polityczny.

WYNIKI WYBORÓW CZECHOSŁOWACJI.

Wyборы, w których wzięło udział przeciętnie 50 proc. z ogólnej liczby około 7 milionów uprawnionych do głosowania, odbyły się wszędzie w zupełnym porządku. Jak wynika z dotychczasowych rezultatów, narodowi-demokraci i socjal-demokraci ponieśli porażkę, podczas gdy narodowi socjaliści, katolicy i partia rzemieślnicza wzmożli się na siłach. Poza tem stronnictwo agrariuszy nie tylko utrzymało wszędzie dotychczasowe mandaty, lecz nawet w wielu miejscowościach zdołało uzyskać nowe mandaty.

Z pośród stronnictw niemieckich socjal-demokraci ponieśli pewne straty, partia liberalna nie uzyskała żadnego mandatu, podczas gdy związek właścicieli ziemskich i ludowe stronnictwo chrześcijańsko-socjalistyczne uzyskały pewne korzyści. Narodowi socjaliści zachowali dawną liczbę mandatów. W Słowacji i na Rusi Podkarpackiej partia agrarna i stronnictwo Hlinki wzmożli się na siłach na niekorzyść socjal-demokratów. Komuniści uzyskali w szeregu miejscowości większą, niż poprzednio liczbę głosów, podczas gdy dyssydenci komuniści i grupa agrarno-konserwatywna Praseka ponieśli porażkę. Narodowa partia pracy uzyskała znacznie większą liczbę głosów, zwłaszcza w Morawii. Panuje ogólne przekonanie, że Svehla podejmie się misji utworzenia gabinetu. Benesz, który znajdował się na czele listy socjalistyczno-narodowej został obrany olbrzymią większością.

NOWY PARLAMENT CZECHOSŁOWACKI ZBIERZE SIĘ 27 LISTOPADA.

Jak się dowiaduje „Venkov“, jest prawdopodobnem, że izba poselska i senat zostaną zwołane na pierwsze posiedzenie w drugim tygodniu po wyborach, a mianowicie na dzień 28 listopada. Przypuszcza się, że ministerstwo spraw wewnętrznych będzie do czasu tego gotowe ze wszystkimi pracami, które konieczne są dla zadośćuczynienia wszystkiemu postanowieniom ustawowym i ordynacji wyborczych. Ministerstwo spraw wewnętrznych w pracach tych postąpiło tak dalece, że będzie można utrzymać naznaczony termin jako ostateczny, dla zagajenia czynności nowego parlamentu.

W sprawie konstytuującego zebrania nowego Zgromadzenia Narodowego, dowiaduje się „Tribuna“, że o braniu temu przewodniczyć będzie w myśl par. 29 ustawy konstytucyjnej prezes rady ministrów, który także do rąk swych przyjmie ślubowanie nowych posłów, poczem przeprowadzony zostanie wybór przewodniczącego, który złoży również do rąk premiera ślubowanie i zarządzi przeprowadzenie wyborów czterech wiceprzewodniczących, 10 sekretarzy i 4 urzędujących. Należy zaznaczyć, że w myśl ustawy konstytucyjnej to pierwsze wybory przewodniczącego są tymczasowo na okres miesiąca, po którym tymczasowy wybór zostanie uchylony wyborem definitywnym. Procedura ta obowiązuje dla obu izb ustawodawczych, których zebrania konstytucyjne muszą odbyć się w jednym i tym samym dniu. Według informacji „Tribuny“ rząd premiera Svehli poda się do dymisji dopiero po zagajeniu sesji nowego parlamentu.

PRZEDSTAWICIELSTWO S. S. S. R. O STOSUNKU RZĄDU SOWIETÓW DO ČSR.

Wydział prasowy upelnomocnionego przedstawicielstwa SSSR w Pradze, nadesłało redakcjom prasy czeskosłowackiej oświadczenie, iż wiadomość podana przez „Pravo Lidu“, jakoby rząd sowiecki nosił się z zamiarem odwołania upelnomocnionego przedstawiciela sowiektów Antonowa, Owsejenkę z Pragi, z powodu nadesłania przez tegoż pozdrowienia min. spraw zagranicznych dr. Beneszowi, z okazji czeskosłowackiego święta narodowego, pozbawiona jest wszelkiej podstawy.

Krok przedstawiciela sowiektów uczyniony został w porozumieniu z rządem SSSR. Życzenie, aby państwo czeskosłowackie doznawało pomyślnego rozwoju nie jest z punktu widzenia rządu sowieckiego niewłaściwe, jak twierdziło „Pravo Lidu“, ponieważ wpływa z naturalnej ideologii SSSR. Jeżeli chodzi o korzystny rozwój Czechosłowacji, należy podkreślić, że pracujące warstwy rosyjskie życzyły sobie tego samego dla swego kraju i nie jest ich winą, jeżeli stosunki ukształtowały się inaczej i zmusiły warstwy robotnicze i rolnicze, do rozprawienia się z skrajnym egoizmem panujących warstw w imię socjalnego oswobodzenia. Sowiecki rząd uważa rewolucję czeskosłowacką jako zdobycz postępu i poleca swemu przedstawicielowi w Pradze, aby śledził z największym zainteresowaniem rozwój Czechosłowacji. Lecz czeskosłowackie stronnictwo komunistyczne, kierujące się tezami moskiewskiej Międzynarodówki komunistycznej w praktyce występuje niejednokrotnie wbrew temu, co rząd sowieckich republik w Moskwie zaleca swemu przedstawicielowi w Pradze. Jest to dowód wyraźnego rozgraniczenia między moskiewskim rządem sowieckich republik, który inaczej zapatruje się na Czechosłowację, aniżeli moskiewska Komunistyczna Międzynarodówka.

SEJM KŁAJPEDZKI ZOSTAŁ ZWOŁANY.

Kłajpeda, 17. 11. (PAT.) Sejm kłajpedzki został zwołany na dzień 23-go bm. godz. 10 i otwarty będzie przez gubernatora kłajpedzkiego.

HYDROPLAN ZAPALIŁ SIĘ PODCZAS ĆWICZEŃ.

Kyeres, 17. 11. PAT. Hydroplan morski, którego załoga składała się z 4 osób, zapalił się podczas ćwiczeń i wpadł do morza. Dotychczas uratowano tylko jedną osobę.

W POSZUKIWANIU ZAGINIONEJ ŁODZI.

Londyn, 17. 11. PAT. W dniu wczorajszym rozpoczęto poszukiwania zatopionej łodzi podwodnej M. 1. przy pomocy przyrządów niemieckich, zaopatrzonych w mechaniczne ręce i pochłaniacze dwutlenku węgla, a zawierających zapasy tlenu na 3 godziny. Burzliwe morze utrudnia poszukiwania.

Nominacja biskupów polskich.

Rzym, 17. 11. PAT. Stefani. W związku z nowym rozgraniczeniem diecezji w Polsce papież mianował po-za nominacją ks. arcybiskupa tytularnego Jana Cieplaka na arcybiskupa wileńskiego, — księdza biskupa Romualda Jabrzykowskiego, biskupa sufragana sejneńskiego

biskupem diecezji łomżyńskiej, księdza biskupa sufragana plockiego Adolfa Szelażka biskupem w Łucku, wreszcie księdza Teodora Kubina proboszcza w Katowicach biskupem diecezji częstochowskiej.

Udział Niemiec w przemyśle na łowym Azji.

Paryż, 16. 11. (Pat.) „Echo de Paris“, komentując wiadomość, według której Briand i Chamberlain mieli zgodzić się w Locarno na 20 procentowy udział Niemiec w Turcji-Petroleum, dopatruje się w tem

oznak załamania się polityki sojuszników, jako zwycięzców w Azji i dodaje, że tak samo, jak i w sprawie od-szkodowań Niemcy dążą niecierpliwie do przygotowa-nia ponownego objęcia przez kolonji.

Ewakuacja strefy kołońskiej rozpocznie się 1 grudnia.

Paryż, 16. 11. (Pat.) Konferencja Ambasadorów zatwierdziła dziś ostateczny tekst noty, która jeszcze dziś wieczorem wysłana zostanie do Rządu Rzeszy. No-ta będzie zawierała zawołanie, że ewakuacja strefy kołońskiej rozpocznie się dnia 1 grudnia i ukończona

będzie w o-tatnych dniach stycznia. Jutro dnia 17 bm. w stolicach mocarstw sprzymierzonych będą ogłoszone równocześnie dokumenty, dotyczące sprawy rozbrojenia Niemiec.

Przemówienie ks. p. Kaczyńskiego z klubu Chrześc. Dem. na plenum Sejmu dn. 10 listopada 1925 r. w dyskusji nad sanacją gospodarczo-finansową Państwa.

Oprócz przyczyn czysto materialnych, które spowodowały dzisiejszą ciężką sytuację gospodarczą, są rów-nież i przyczyny psychiczne, które doprowadzają do tego, że sytuacja staje się jeszcze gorsza. Nastąpiła ogromna depresja i zniechęcenie w kołach przemysłowych, w kołach robotniczych, zaś widzimy nędzę, szalone bezrobocie, jak ostatnie cyfry urzędowe wskazują, do 213 000 bezrobotnych. Widzimy, że coraz więcej wśród warstwy robotniczej wznaga się niezadowolenie z dzisiejszego stanu rzeczy. Ale nietylko są niezado-woleni ci, którzy nie pracują, ale przecież jest teraz na porządku dziennym, że robotnikom pracującym nawet czy to dla wojska i czy to dla innych przedsiębiorstw handlowych, po kilku tygodni nie wypłaca się pensji, a gdy się spyta dlaczego, to przedsiębiorca mówi, że chodzi po miesiącu czasu z asygnatami państwowymi i nie może otrzymać ani grosza na zapłacenie robotników (prezes Rady Ministrów i Minister Skarbu p. Grabski: I zawsze się wypłaca). Powszechnie wiadomo, proszę Pana Premiera, że właśnie nie. Depresja i nędza społeczeństwa doprowadza do takich skutków, niesłychanie zagrażających całemu życiu społecznemu, szczególnie moralnemu. Widzimy, że się powiększa liczba samo-bójstw, masę ludzi pada z głodu codziennie — widzimy, że sytuacja staje się zastraszająca. Otóż w tym okresie tak ciężkim, żeby go przeżyć, uważamy, że nie czas na różnego rodzaju porachunki partyjne, nie czas na obronę zasad partyjnych, ale jest dzisiaj najwyższy czas do konsolidacji wszystkich sił narodu.

Uważamy, że w dzisiejszym momencie, kiedy oczy całego narodu zwrócone są na Sejm i Rząd, że te dwa czynniki przedewszystkiem powinny ze sobą współdzia-łać i mieć do siebie nawzajem zaufanie. Klasycznym przykładem dla nas niech będzie Francja, która się nie znajduje w tak ciężkim położeniu, w jakim my się

znajdujemy, bo tam wszystkie warsztaty pracy pracują, jest tam naprawdę ciężka sytuacja finansowa, ale daleka jeszcze od tej sytuacji, jaka dziś u nas istnieje. Otóż we Francji przy tym kryzysie finansowym został złożony Prezydentowi Republiki i następnie całemu ustawodaw-czym i Rządowi memoriał podpisany przez 50 prezesów największych zawierających tezy następujące: „Obecny kryzys finansowy jest wyjątkowo poważny. Jeżeli natychmiast nie będą podjęte energiczne środki zarad-cze, kryzys dzisiejszy może się przerodzić w kryzys polityczny i społeczny o skutkach groźnych. Obecny stan rzeczy jest skutkiem kryzysu zaufania, któremu położyć kres może jedynie jednomyślność narodu. Uzdrawienie finansów powinno być dziełem wszystkich obywateli i dokonane bez jakiegokolwiek ingerencji partyjnej“.

Klub Chrześcijański Demokracji uważa również, że sanacja dzisiejszej sytuacji gospodarczej i finansowej może się odbyć jedynie wysiłkiem nas wszystkich, sytuacja dzisiejsza jest b. ciężka, aczkolwiek nie jest beznadziejna, z każdym dniem jednak coraz bardziej się pogarsza.

Dlatego też zwracamy się do wszystkich stronnictw zasiadających w tym Sejmie, żeby zechcieli się ze sobą porozumieć, zawiesić choć na pewien czas oręż walki, ażeby się wzięły do współpracy i wszystkimi siłami razem z Rżdem i przy poparciu narodu potrafiły doko-nać wielkiego dzieła sanacji, na które dziś (A. Piotrowski: naród czeka), tak, naród czeka i któremu staramy się dziś właśnie podołać.

W tem porozumieniu, że ta ustawa jest koniecznością państwową i że ani chwili dłużej nie możemy od-wlekać sanacji gospodarczej i finansowej naszego pań-stwa, klub mój będzie głosował za ustawą upoważniają-cą Rząd do zaciągnięcia pożyczki na cele gospodarcze. (Oklaski na ławach Chrześc. Dem.)

Złowrogie zmiany.

Dziś a siedem lat temu w Europie.

Dn. 10 bm. odbył się tradycyjny, doroczny bankiet w Guildhall wydany przez nowomianowanego lorda ma-jora Londynu, którego nominacji towarzyszy stale w Londynie szereg festynów i uroczystości.

Pośród uroczystości tych jednak bankiet w Guildhall posiada specjalne zupełnie znaczenie, gdyż utarł się zwyczaj, iż staje się on corocznie trybuną dla sterników nawy państwowej Wielkiej Brytanji, pozwalającą im na wygłoszenie mów, charakteryzujących wewnętrzną i za-graniczną sytuację państwa. Przypomnijmy sobie, iż rok temu właśnie na tym samym bankiecie w Guildhall obecny premier p. Stanley Baldwin, w kilka dni po obję-ciu rządów sprezyował po raz pierwszy te wytyczne, takimi miał się kierować gabinet konserwatywny w swojej polityce wewnętrznej i zagranicznej. Ostatnie mowy w Guildhall miały, jak zgóry uprzedzono, nie za-wierać wogóle sprawozdań z dziedziny polityki wew-nętrznej, jako że sprawy te nie przedstawiają się na-ogół świetnie, a zwłaszcza wiele z nich nie zostały za-kończone ostatecznie. Dlatego też szczególną uwagą obdarzono expose zagraniczne p. Austen Chamberlain'a, ministra spraw zagranicznych, który miał mówić o śwle-żem dziele Locarno i po raz pierwszy oficjalnie podzie-lić się na gruncie Londynu swymi poglądami na temat z szerokim ogółem.

Mowa p. Chamberlain'a straciłaby znacznie na sen-sacyjności, gdyby nie to, iż najbliższym jego sąsiadem przy stole bankietowym był ni mniej ni więcej, jak p. Sthamer, ambasador Rzeszy niemieckiej w Londynie. Kulminacyjnym zaś punktem mowy kierownika Foreign Office był toast, spełniony wspólnie z jego sąsiadem przy akompaniamencie słów następujących:

„Lordzie majorze, zawdzięczam pańskiej gościnności możliwość wychylenia kielicha miłości (loving cup) z am-basadorem niemieckim. Oby to, co dziś uczyniłem, po-wtórzone zostało jutro przez inne narody“.

Jak zapewniają pisma londyńskie zgromadzenie przy słowach tych wpadło w entuzjazm.

O tych samych uczuciach wobec Niemiec mówił premier angielski. Baldwin kilka dni temu w Aberdeen, dodając, iż spokój na zachodzie Europy jest po układach w Locarno nie do zachwiania, nie wspominając jednak ani słówkiem o sprawach wschodu naszego kontynentu, ani o jakimkolwiek udziale Polski i Czechosłowacji w uk-ladach locarneńskich.

Zapamiętajmy sobie dobrze: dnia 10 listopada 1925

roku wieczorem sala w Guildhall rozbrzmiewała hasła-mi „miłości“ wobec ambasadora Rzeszy niemieckiej. I przypominajmy sobie, jak to tegoż samego wieczora sie-dem lat temu jechali przez linię frontową we Francji pół-nocno-wschodniej pp. Erzberger, jen. von Winterfeld wraz z resztą niemieckich parlamentarzystów, aby prosić marszałka Foch'a... o zawieszenie broni na wszystko jedno jakich warunkach...

Jechali, aby usłyszeć z ust wielkiego, zwycięskiego wodza słowa szorstkie i okrutne dla zwyciężonych:

„Kto panowie jesteście i czego chcecie?“

Dziś marszałek Foch, zmuszony ogólną linią polityki francuskiej, stwierdza, iż Niemcy... wypełniają wszyst-kie warunki rozbrojenia, choć dobrze wiadomo na Naj-wyższej Radzie Wojennej w Wersalu, że wcale tak nie jest. Erzberger, Rathenau i wielu, wielu podobnych im pacyfistów niemieckich dawno leży w grobie. Na czele Rzeszy stoi generał-feldmarszałek von Beneckendorff und von Hindenburg, szef Grosses Hauptquartier z czasów wielkiej wojny. A w londyńskiej Guildhall angielski minister spraw zagranicznych spełnia z ambasadorem niemieckim — „kielich miłości“...

Wiele, wiele zmian dokonało się przez ostatnie sie-dmiolecie...

Z przeglądu prasy zagranicznej.

O DYMISJI GABINETU POLSKIEGO.

„Neue Freie Presse“ omawia dymisję gabi-netu Wł. Grabskiego w artykule wstępnym, nacechowa-nym sympatią dla ustępującego premiera oraz usiłują-cym z niejaka bezstronnością ująć sytuację Polski w związku z tym momentem politycznym, w szczególności zaś co do zadań, oczekujących nowy rząd. Mówiąc o kwalifikacjach naukowych i optymiźmie Wł. Grabskie-go, dziennik zaznacza, iż to właśnie pozwoliło Wł. Grab-skemu wziąć na siebie obowiązki premiera i ministra skarbu i „w tym podwójnym charakterze potrafił on rzec-zywiście posunąć dzieło sanacji bardzo daleko naprzód. — udało mu się istotnie walutę oprzeć na nowej podsta-wie, stworzyć złotego — właściwie bez pomocy z ze-wnątrz a jedynie tylko o własnych siłach. Wprawdzie nie wszystkie fundamenty okazały się w końcu trwałe.“

Wojna gospodarcza z Niemcami, niestałość polityki celnej w czasie, który sam przez się nacechowany jest w przemyśle stałym kryzysem, — wszystko to ostatecznie sprowadziło nowe ataki na walutę i wytworzyło tego ro-dzaju stosunki parlamentarne i partyjno-polityczne, że

Grabski nie miał przed sobą innego wyjścia, jak tylko wręczenie dymisji gabinetu Prezydentowi Rzeczypospo-litej.

Decyzja ta przychodzi właściwie znienacka, gdyż właśnie w ostatnich tygodniach dało się stwierdzić znacz-ne odprężenie sytuacji.

Tutaj autor wymienia i oświetla znane głosowanie w sejmie, „dwa wybitne sukcesy“ ministra Skrzyńskie-go, a mianowicie rezultaty w Locarno i zarządzenia w sprawie optantów, które oznaczały próbę nowej orien-tacji politycznej, nader przychylnie przyjętą przez uniar-kowane koła opinii wszechświatowej, zwłaszcza zorien-towanej gospodarczo. Zmiana sytuacji europejskiej na skutek Locarno miało dla Grabskiego jeszcze specjalną stronę budżetową. Zdaniem dziennika umożliwiła ona Grabskiemu spowodowanie narodowej demokracji do za-przestania tak zdecydowanego oporu w sprawie reduk-cji budżetowych na wydatki wojskowe — „w okresie oczyszczania atmosfery europejskiej i redukcji armii we Francji. Grabski — zdaniem „Neue Freie Presse“ — ro-zumiał, iż siedemset kilkadziesiąt milionów wydatków wojskowych niełatwo da się pogodzić z równowagą bud-żetu, a co za tem idzie z sanacją skarbu. „Grabski upadł — przedewszystkiem skutkiem tego, iż narodowi demo-kraci popchnęli go w kierunku polityki, która musiała w nader silnym stopniu skompromitować jego dzieło sa-nacji — później zaś przeszkodził mu naprawić zło przy-najmniej w drodze daleko idących oszczędności...“

Ktokolwiek obejmię spadek po Grabskim, ten będzie mógł przeciwstawić się spadkowi złotego oraz zmniej-szeniu się dochodów państwowych jedynie wówczas, gdy znalezione będzie wyjście z dzisiejszej wojny gospo-darzej niemiecko-polskiej. Ekonomiczne Locarno po politycznym byłoby wielką wygraną zarówno dla Polski jak i dla Niemiec, byłoby ono również wygraną dla tych krajów, które najbardziej są zainteresowane w życiu go-spodarczym Polski. „Austria jest najsilniej zaintereso-wana w umocnieniu wewnętrznych stosunkach polskich, w oczyszczeniu się atmosfery stosunków polsko-nie-mieckich i w ukształtowaniu się takiego stanu rzeczy w Warszawie, któryby umożliwił rozwój gospodarczy za-dał cios wiecznemu nieuregulowaniu spraw obrotu mię-dzynarodowego i pozwolił na przywrócenie stosunków normalnych w tej ważnej części Europy środkowej“

„Neues Wiener Journal“ podaje na czele pisma obszerną depezę czeskiego biura prasowego oraz własne informacje o przebiegu przesilenia rządowego — lecz bez komentarzy redakcyjnych.

MNIEMANY ZWIĄZEK PAŃSTW W PRZYSZŁOŚCI.

„Magyar sag“ drukuje artykuł swego korespon-denta z Bukaresztu o wywiadzie dziennikarskim z pe-wnym przywódcą polityków rumuńskich. Oświadczył on, że co się tyczy polityki zagranicznej wierzy, że chwila nie jest daleka, kiedy Rumunja znajdzie się we wspólnym związku państwowym z Węgrami, Polską, Jugosławją, Austrią i Czechami. Mówiono już o tych sprawach w Budapeszcie, ale narazie polityk rumuński nie chciał o tem nic więcej powiedzieć

3600 książek

4.50 gr

[4836

Biblioteka Wesołych Opowieści

Migawki

Mojżesz i Wilson.

W Nowym Yorku obiega następująca zabawna historyjka. Gdy Woodrow Wilson przestał być próg niebios, wyszedł mu na spotkanie Mojżesz i między nimi wywiązała się taka rozmowa:

— Czy nie jesteś przypadkiem, Mr. Wilson,

— Owszem to ja.

— O, jak mi ciebie żal

— Czemu to?

— No tak. Czy ty nie jesteś Woodrow Wilson, prezydent Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki?

— Oczywiście, to ja.

— Czy nie tyś naszkicował czternaście punktów, które przyczyniły się do zakończenia wojny światowej?

— Owszem, ja to zrobałem.

— Oto właśnie chodzi, jest mi ogromnie żal ciebie, gdy sobie pomyślę, co ludzie narobili z twoimi czternastoma punk-tami.

Na to Wilson rzecze:

— A zechciejś sam pójść na ziemię — a zobaczysz, co ludzie tam uczynili z twoimi dziesięciorgiem przykazań.

I G.

AEROPLANEM Z LONDYNU DO AFRYKI.

Londyn, 17. 11. (A. W.) Znany lotnik angielski Allan Cobhan rozpoczął dzisiaj lot na linii Londyn-Kapstadt (południowa Afryka) Cobhan odbywać będzie swoją po-dróż przez Francję, Włochy Grecję, Egipt, a stąd ponad niezbadanymi miejscowościami środkowej Afryki do Transwału. Lot jest finansowany przez 21 angielskich firm lotniczych i ma znaczenie propagandowe dla wyka-zania sprawności angielskich samolotów i silników.

KONGRES CENTRUM W CASSEL.

Cassel, 16. 11. (Pat.) Otwarto tu kongres centrum. W kongresie bierze udział około 600 osób ze wszy-skich części kraju. Kongres zgalił były kanclerz Rze-szy dr. Marx. Zajmując się sytuacją polityczną Niemiec, dr. Marx oświadczył się za podpisaniem traktatów, spi-sanych w Locarno.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Reformowanie sprzedaży wyrobów tytoniowych na Pomorzu.

W nr. 29 tygodnika „Świata Kupieckiego“ znajduje się następująca notatka: „System rejonowania sprzedaży wyrobów tytoniowych, przeciwko któremu wypowiadaliśmy się niejednokrotnie w sensie negatywnym, raczy wydawać swoje kwaśne owoce. Naprzykład kupiec z miasta Łabiszyna (powiat szubiński) przydzielony jest do hurtowni rejonowej w Kcyni, dokąd chce się dostać trzeba iść albo razem 33 kilometry albo też koleją do Bydgoszczy i następnie kolejką do Kcyni. Ile potrzeba na to czasu i jakie wynikają stąd niepotrzebne koszty łatwo obliczyć, a jednakże jak łatwo było uniknąć, zezwalając na zakup u hurtownika bydgoskiego?

Pomorska Izba Skarbowa w pełnej mierze uwzględniła wnioski detalistów o przydział do tej czy innej hurtowni, jedynie Wielkopolska Izba czuje się w tym względzie niekompetentną i radzi zwracać się do Generalnej Dyrekcji Monopoli w Warszawie. Stanowisko to pozwalamy sobie określić conajmniej jako zbytek skromności i radzimy pójść śladem Pomorskiej Izby Skarbowej i w myśl zasady — usunąć niepotrzebny balast biurokratyzmu — wnioski te, wynikające z rzeczywistej potrzeby, przychylnie i pospiesznie załatwić.

Istotnie wiadomość podana przez „Świat Kupiecki“ odnośnie do przychylonego stanowiska Pomorskiej Izby Skarbowej jest prawdziwą. Na skutek przedstawień specjalnej delegacji wysłanej w dniu 9-go października przez Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu do Dyrekcji Monopoli, w skład której wchodził pp. Marchlewski, Krzywiński, Wawrzyniak i Szwiec z Torunia, p. prezes Pomorskiej Izby Skarbowej obecny u wicedyrektora Monopoli Tytoniowego p. Kreutza podczas narady delegacji uwzględniając utrudnione warunki komunikacyjne w poszczególnych powiatach Pomorza zgodził się na to, by poszczególni detalisci wnieśli podania, by ich przydzielono do hurtowni położonej w innym powiecie, o ile dojazd z miejsca zamieszkania do miasta powiatowego jest utrudniony. Przykładem mogą być np. stosunki w powiecie Świecie, gdzie detalisci zamieszkałi nad Wisłą naprzeciw Grudziądza, aby dojechać do swej stolicy powiatowej musieli by zmitrzyć na podróż cały dzień, podczas gdy przesyłający most na Wiśle lub przejechać z Grupy lub Laskowic (obu miejscowości położonych w powiecie Świecie) do Grudziądza w przeciągu godziny są w posiadaniu towaru.

Na skutek oświadczenia pana prezesa Izby zostało ustalonym na konferencji z p. naczelnikiem Dylem, że zainteresowani winni wnieść do Izby Skarbowej odpowiednio umotywowane podanie, która uwzględnić je będzie o ile wymagają tego utrudnienia komunikacyjne.

Niestety, pomimo że Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu jeszcze w dniu 16 października podał do wiadomości zainteresowanym oświadczenie Izby Skarbowej a nawet rozestął dla ułatwienia wzory wniosków, zainteresowani detalisci na Pomorzu nie doceniają ważności sprawy i nie spieszą się z wnoszeniem podań. Jedynie tylko detalisci z powiatu Świecie zrozumieli korzyści, przydzielenia ich do hurtowni w Grudziądzu i nadesłali podania do Izby Skarbowej za pośrednictwem Związku.

Zwracając uwagę na notatkę podaną przez „Świat Kupiecki“ przypuszczam, że detalisci na Pomorzu zechcą skorzystać z tego, że Pomorska Izba Skarbowa okazuje w tej sprawie w przeciwieństwie do Izby Wielkopolskiej zrozumienie dla tej sprawy i wniosła jednak w najbliższym czasie odpowiednio podania, co do których Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu służy bliższymi informacjami.

Dr. Tadeusz Rzepecki.

Życie robotnicze.

— **STAN BEZROBOCIA W POLSCE.** Według danych zakomunikowanych przez Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy na podstawie materiałów zebranych ze wszystkich województw Rzeczypospolitej na dzień 31 października ogólna ilość bezrobotnych w całym państwie wynosiła 213.430 osób wobec 200 tys. osób w dniu 3 października. Wzrost bezrobocia zaznaczył się w województwach centralnych Warszawa i Łódź, w pozostałych zaś województwach przyszedł bezrobocie jest wszędzie mniej więcej równomierny. Stosunkowo największy przyrost bo o 8 tys. osób daje się zaobserwować w województwach centralnych.

BEZROBOCIE ROŚNIE.

Wczoraj wydano z pracy w Widzewskiej Manufakturze 3000 robotników. Fundusz bezrobocia natychmiast uruchomił ekspozyturę, aby bezwzględnie zarejestrować zgłaszających się bezrobotnych.

Od 1—16 listopada 6765 robotników straciło w Łodzi pracę.

— **NOWY WYŁOM W 8-GODZ. DNIU PRACY.** Pod przewodnictwem adwokata dr. Rosenbauma jako bezpartyjnego odbyły się w sobotę 7-godzinne rokowania między dyrekcją stoczni gdańskiej a robotnikami. Rokowania te nie doprowadziły jednak do porozumienia. Dyrekcja stoczni nadal stoi na stanowisku 9-godzinnego dnia pracy i nie zgadza się na większe podwyżki zarobków dopuszczając jedynie załóżnie od rodzaju pracy 4, 5 i 6 procentową podwyżkę. Wobec takiego wyniku, sprawa wróciła znowu do sądu rozjemczego, który właśnie dziś wieczór odbywa w tej sprawie posiedzenie. Do tej chwili jednak żadne wiadomości na zewnątrz z konferencji się nie przedostały.

Depesze związków gosp. poznańskiego i pomorskiego do Prezydenta Rzeczypospolitej.

Związki i instytucje gospodarcze Poznańskiego i Pomorza wystosowały dziś do Prezydenta Rzeczypospolitej następującą depeszę: „Zaniepokojeni przesileniem rządowym w chwili największego kryzysu gospodarczego, prosimy gorąco o wybór rządu, dającego gwarancję, że w imię najważniejszych

interesów państwowych szukać będzie wyjścia z niebezpiecznego położenia dla uzdrowienia życia gospodarczego. Pełni zaufania do Pana Prezydenta, wskazujemy na konieczność szybkiej likwidacji przesilenia dla uniknięcia nieobliczalnych szkód.

Sejm i Senat nie wyrażają należytego zrozumienia dla sanacji gospodarczej.

Delegacja organizacji gospodarczych złożyła 17 bm. Prezydentowi Rzplitej dłuższy memoriał w sprawie położenia gospodarczego kraju. Pod memoriał położyło swe podpisy 24 najpoważniejszych przemysłowców, finansistów, rolników i handlowców. Redakcja memoriału utrzymana jest w tonie bardzo poważnym i przedstawia katastrofalny zastój i kryzys, który ogarnął wszystkie gałęzie życia gospodarczego. Memoriał zwraca uwagę, że Sejm i Senat nie ujawniają należytego zrozu-

mienia sanacji gospodarczej, zwlekając z uchwaleniem ustaw, mających zasadnicze znaczenie dla uzdrowienia życia gospodarczego. Dziś jeszcze nie wiadomo, czy wysiłki nad stworzeniem gabinetu koalicyjnego osiągną skutek — koła gospodarcze w gorących słowach proszą Prezydenta Rzplitej, aby, nie zwlekając, powołał rząd nie obciążony zastrzeżeniami partyniami, któryby natychmiast poprowadził akcję ratunkową.

Wezwanie doradców finansowych.

Kancelaria prezydenta Rzplitej wysłała telegramy wzywającą do Warszawy pp. Adama Krzyżanowskiego, znanego teoretyka finansistę i byłego ministra Stęśło-

wicza. Zaproszenia te wiążą koła polityczne z przesileniem finansowym.

W sprawie osad rentowych.

W dniu 18 bm. odbędzie się w Wejherowie zjazd właścicieli osad i włości rentowych powiatów Wejhe-

rowskiego, Puckiego i Kartuskiego. Omawiane będą renty, ich wysokość, spłata i procenty.

Organizacja drobnych akcjonariuszy.

15 bm. w sali tow. Hygienicznego w Warszawie odbył się wiec drobnych akcjonariuszów w sprawie stworzenia organizacji, która by broniła ich interesów przed zakusami zarządów spółek akcyjnych. Uchwalono rezolucję, w której zgromadzenie domaga się dopuszczenia delegatów drobnych akcjonariuszy do głosu przy opracowaniu ustawy o spółkach akcyjnych, zapewnienia

akcjonariuszom możliwości odpowiedniej kontroli nad działalnością zarządów spółek, zmniejszenia wygórowanych podatków i poborów bankowych przy obrotach akcjami, utworzenia komitetu organizacyjnego, któryby opracował statut organizacji zrzeszenia drobnych akcjonariuszów.

Polska Konfederacja Pracowników Umysłowych

„Robotnik“ donosi z Warszawy:

W lokalu Związku Urzędników Kolejowych w Warszawie odbyło się II-gie Walne Zgromadzenie delegatów Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych w obecności przybyłych delegatów z Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania i Gdańska. Zagaił posiedzenie prezes Rady P. K. P. U. dr. Kazimierz Dłuski. Na przewodniczącego wybrano wice-prezesa Stow. Urzędników Państwowych p. Stan Sasorskiego.

Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności Konfederacji, z wyszczególnieniem wystąpień w sprawie poprawy bytu pracowników umysłowych sprawozdania finansowego i Komisji Rewizyjnej, tudzież sprawozdania delegata Konfederacji, wice-dziekana Izby Adwokat-

kiej p. dr. Zygmunta Nagórskiego o przebiegu posiedzenia Rady Międzynarodowej Konfederacji Pracowników Umysłowych odbytego w dn. 25-go października br. w Paryżu, wyrażono votum zaufania ustępującej Radzie Zarządzającej P. K. P. U., wybierając ją w pełnym dotychczasowym składzie ponownie aż do następnego Walnego Zgromadzenia.

W związku z przedstawioną Zgromadzeniu deklaracją Stow. Urzędników Państwowych, projektującą organizację Konfederacji w duchu silniejszego zespolenia stworzyć, wchodzących w skład P. K. P. U., powołano Komisję dla opracowania na następne Walne Zgromadzenie wniosków w sprawach a) organizacji P. K. P. U. b) dalszego programu działalności, c) zmian w Statucie.

Komisja dla produktów przemysłowych i agrarnych.

W dniu dzisiejszym w urzędzie spraw zagranicznych w Berlinie odbyło się spotkanie przedstawicieli delegacji polskiej i niemieckiej do rokowań handlowych pod przewodnictwem pełnomocników obu stron, celem omówienia najbliższego pro-

gramu prac. Po wyczerpującej dyskusji zgodzono się na utworzenie komisji dla produktów przemysłowych i agrarnych, która w przyszłym tygodniu rozpocząć ma swoje obrady.

Profesor politechniki fałszerzem dolarów.

Policja lwowska aresztowała Bolesława Pajkarta, inżyniera technologa, docenta politechniki lwowskiej, podejrzanego o fałszowanie 100 dolarówek. Rewizja w mieszkaniu Pajkarta wykryła 2 pokoje specjalnie urządzone z przyrządami elektrycznymi do wyrobu fałszy-

ków. Pajkart podrabiał banknoty precyzyjnie, dzięki fachowemu przygotowaniu w zakresie technologii. Tłómaczy się on, iż nie miał złego zamiaru, lecz dokonywał u siebie w laboratorium doświadczeń.

Sprawy podatkowe.

— **O ULGOWE STAWKI PODATKU OD OBROTU W SPRZEDAŻY HURTOWEJ.** — Przegląd 15. 11. — Centrala Związku Kupców wniosła do Ministerstwa Skarbu memoriał, domagający się stosowania ulgowej półprocentowej wzgl. jedno-procentowej stawki podatkowej, nie tylko do przedsiębiorstw handlowych I-szej kategorii lecz również kat. II-ej.

Rolnictwo.

— **PAŃSTWOWA RADA ROLNICZA.** Minister rolnictwa wezwał w końcu października najważniejsze organizacje i instytucje rolnicze do wydelegowania swych przedstawicieli do mającej powstać Państwowej Rady Rolniczej. Rada Rolnicza zapewni lukę, jaką był brak oficjalnie uznanego przedstawicielstwa rolnictwa. Przemysłowcy posiadają już od kilku lat taką jednolitą organizację, która uznawana jest powszechnie za oficjalną reprezentantkę interesów przemysłowych. Jednakże Sejm, uchwalając ustawę o Państwowej Radzie Rolniczej, wprowadził niepożądany element polityczny, gdyż ustawa wymaga, aby w Radzie zasiadało 2 razy więcej przedstawicieli małej niż wielkiej własności. Losy nowej instytucji spoczywać będą w rękach delegatów. Jeżeli będą to ludzie zarażeni atmosferą walk partyjnych nowa instytucja okaże się niezdolna do życia.

— **WYWÓZ ZIEMIOPŁODÓW.** Wywóz ziemiopłodów a specjalnie ziemniaków i wszelkiego rodzaju grochów w ciągu pierwszych trzech kwartałów rb. wykazał znaczny spadek w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego. Wywóz ziemniaków spotykał się w r. b. z trudniami koniunkturalnymi, gdyż rynek europejski był niemił przesycony, i dysponując nadmiarem zmuszeni byliśmy do skonsumowania ich w formie paszy wzgl. oddanie ich dla celów przemysłu przetwórczego. Zmniejszenie wywozu grochu tłumaczy się niekorzystnym urodzajem. Wartość wywiezionych strączkowych w okresie sprawozdawczym wynosiła 2,7 milionów zł wobec 3,6 mil. zł w roku ubiegłym. Ziemniaków sprzedano za 2,2 mil. zł wobec 4,8 mil. zł w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Kronika gospodarcza.

Z KOMITETU EKONOMICZNEGO MINISTRÓW.

Wczoraj dnia 17 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Na posiedzeniu tem załatwiono sprawy, rozpoczęte na poprzednich posiedzeniach Komitetu a mianowicie: ustalenie kontyngentów przywozowych towarów objętych zakazem przywozu oraz sprawę zwolnienia od opłat wywozowych krajowych rud żelaznych, porytów i wyplaków porytów. Sprawy te zostały załatwione zgodnie z wnioskami M-stwa Przemysłu i Handlu.

— **OBIEG PIENIĘŻNY W POLSCE.** Na dzień 20 października zgodnie z danymi Głównego Urzędu Statystycznego, bez uwzględnienia sum znajdujących się w kasach skarbowych, cyfra ogólna obiegu pieniężnego w Polsce wynosiła 664.021 tys. zł. Cyfra ta jest najmniejszą z cyfr obiegu pieniężnego w rb. Z sumy tej na bilety Banku Polskiego wypada 370.536 tys. zł., na bilon i bilety zdawkowe przypada 293.485 tys. zł. Stosunek biletów rządowych i bilonu do biletów Banku Polskiego uległ nieznacznemu polepszeniu, spadając poniżej 80 proc. Niemniej jednak dalsze skurczenie obiegu pieniężnego oznacza pewne pogorszenie w sytuacji finansowej państwa.

— **WYŻSZA SZKOŁA HANDLOWA W POZNANIU.** Sprawa utworzenia wyższej uczelni handlowej w Poznaniu weszła na drogę realizacji. W tych dniach syndyk Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu otrzymał z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zapewnienie co do udzielenia koncesji na utworzenie wyższej uczelni handlowej w Poznaniu. Osoba kierownika nowej uczelni jest już upatrzona i fundusze przyrządzone. Izba Handlowo-Przemysłowa w Poznaniu ma zamiar w roku przyszłym przystąpić do budowy nowego gmachu Izby, w którym znalazłoby pomieszczenie w oddzielnym skrzydle nowa wyższa uczelnia handlowa i istniejące już Liceum Handlowe tejże Izby.

Sprawa sanacji Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie.

Przed Komitetem Wierzyteli Banku dla Handlu i Przemysłu stanęła alternatywa: albo dopuścić do upadłości albo sanować Bank. Przy upadłości tak rozgałęzionej instytucji wynikłoby moc procesów i zastrzeżeń, — które trwałyby nieskończoną ilość lat, pociągnęłoby utrzymanie aparatu upadłościowego, całego sztabu prawników, ekspertów i pracowników, że nawet znaczne aktywa, pochłonięłoby to całkowicie. To jasne.

Wobec tego, Komitet po zapoznaniu się ze stanem majątkowym Banku, przyszedłszy do wniosku, że aktywa łącznie z całym aparatem bankowym przedstawiają dużą wartość, zdecydował plan sanacji oprzeć na następujących zasadach:

Dotychczasowe akcje, jako bezwartościowe z powodu strata banku zostaną anulowane, natomiast wszyscy wierzyteli zgodzą się utrzymać po usunięciu Nadzoru Sądowego część należności w gotówce, a resztę zapisać na nowe akcje już w ten sposób odrodzonego banku, który mieć będzie wszelkie widoki powodzenia, gdyż będzie jednym z niewielu bez długów, że znacznymi aktywami, przedstawiając się solidnie przy kompletnej reorganizacji; już nie obciążony żadną złą przeszłością.

KONJUNKTURY FRANCUSKIEJ POŻYCZKI W AMERYCE. W kołach rządowych Stanów Zjednoczonych krąży pogłoski, że rząd amerykański zasadniczo zgadza się na dostarczenie Francji nowej pomocy finansowej celem podtrzymania franka. Przytem znowu ujawnia się zasada amerykańskich bankierów, według której bywa zajmowane stanowisko negatywne co do dostarczania kredytów państwom, które nie dokonały jeszcze konsolidacji długów zaciągniętych względem Stanów Zjednoczonych. Zaznaczyć należy, że frank francuski na giełdzie nowojorskiej notowany jest w wysokości 4 cent. i że dalszy spadek franka naraża koła bankowe mające do czynienia z tą walutą na ciężkie nieraz straty.

NOTOWANIE CZERWOŃCA SOWIECKIEGO NA GIEŁDZIE WIEDENSKIEJ. Austriacki Bank Narodowy wydał rozporządzenie, dotyczące wprowadzenia notowań sowieckiego czerwonońca na wiedeńskiej giełdzie pieniężnej począwszy od dnia 13 bm. Prasa wiedeńska podaje do wiadomości opinię kół gospodarczych w tej kwestii, która wprowadzenie czerwonońca na oficjalną giełdę pieniężną uważa za korzystny krok naprzód w kierunku ułatwienia obrotu sowieckimi weksłami na rynku austriackim. Sprawa ta posiada dla Austrii wielką wagę, gdyż cały szereg firm austriackich może rozszerzać zakres obrotu tylko dzięki zamówieniom rosyjskim.

POŻYCZKA DOLAROWA. „J. K. C.“ podaje z Warszawy wiadomość, że jedna z najpoważniejszych firm amerykańskich gotowa jest zaoferować Bankowi Polskiemu 200 mil. dol., nie żądając przytem dla siebie ani większości udziałów w Banku Polskim, ani też nie stawiając żadnych daleko idących żądań politycznych.

stanie się instytucją bankową poważną, korzystną i potrzebną dla życia gospodarczego kraju.

Jako taka instytucja, oczywiście, liczyć może na zupełne poparcie ze strony Ministerstwa Skarbu oraz zdobędzie zaufanie i kredyt w Banku Polskim, który swego kredytu nie mógł udzielić obecnie przy istnieniu Nadzoru Sądowego, jak to zresztą słusznie w tych dniach było zaznaczone w prasie.

Akcja sanacyjna Komitetu dała rezultaty nadspodziewane na prowincji, gdzie wierzyteli przyjęli bez zastrzeżeń plan sanacji.

Jeżeli takie zrozumienie zapanuje wśród wszystkich wierzyteli, to sanacja stanie się faktem dokonanym, wierzyteli w tej, czy innej formie otrzymają swoje pieniądze, a instytucja związana tysiącami nici z życiem gospodarczym i finansowym kraju na nowych, twardych i rzetelnych zasadach w najbliższej przyszłości wznowi swą działalność.

Tak się przedstawia plan sanacji Banku dla Handlu i Przemysłu, tymczasem podajemy go bez komentarzy, zaznaczając, że do tej sprawy jeszcze powrócimy — (przyp. red.).

ANGIELSKO - NIEMIECKIE ROKOWANIA O TRAKTAT HANDLOWY. W tych dniach zostały wszczęte w Londynie rokowania o zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Niemcami a Anglią. Zgodnie z oświadczeniem niemieckiej delegacji, Niemcy wypowiadają się przeciwko środkom, przedsięwziętym przez rząd angielski, mającym na celu sprowadzenie protekcyjizmu. Delegacja niemiecka stoi na stanowisku artykułu II protokołu o traktacie handlowym, zawartym w roku ubiegłym, w grudniu, według brzmienia którego, wszelkie zmiany w polityce celnej kontrahentów powinny być dokonywane po wzajemnym porozumieniu. Niemcy prócz tego wyrażają przekonanie, że niektóre cła, wprowadzone w r. b. przez rząd niemiecki, nie są zgodne z postanowieniami powyższego traktatu, przyczem Komitet Ochrony Przemysłu angielskiego niedostatecznie liczy się z tym faktem, że na Niemcach ciąży jeszcze duże zobowiązania reparacyjne.

Giełda pieniężna.

Warszawa dnia 17 listopada 1925.

Dolary Stanów Zjedn.	73 zł
Fioreny holenderskie	273 09
Franki belgijskie	27 14
Franki francuskie	130 78
Franki szwajcarskie	289
Puntury angielskie	—
Korony austriackie	—
Korony czeskie	—

Złoty w dniu 17-go listopada 1925 r.

Gdańsk złoty 77.40—77.60, przekaz na Warszawę 76.15—76.35, Nowy Jork przekaz na Warszawę 16.50, Wiedeń złoty 103.50—104.50, przekaz na Warszawę 103.75, Budapeszt złoty 107.10—107.60, Bukareszt przekaz na Warszawę 31.50, Czer-

niowce przekaz na Warszawę 31.00, Ryga przekaz na Warszawę 80.00, Paryż przekaz na Warszawę 379, Londyn przekaz na Warszawę 31.00, Berlin złoty 62.28—62.92, przekaz na Warszawę lub Katowice 62.09—62.41, przekaz na Poznań 61.84—62.16, Zurych przekaz na Warszawę 86.

KURS DOLARA.

Warszawa, 17. 11. Dla walut europejskich i przekazów na Nowy Jork tendencja w dalszym ciągu zwyżkowa, natomiast dolary gotówkowe bez zmiany. Obroty dewizami i dolarami, które Bank Polski dawał bez żadnych ograniczeń po 6.80, wyniosły około 1.700 złotych; poza giełdą kurs dolara niewiele różnił się od urzędowego i wynosił 6.82 do 6.83, przy nader spokojnym nastroju. Złotem zawierano transakcje po 3.51—3.50—3.52. Z pap. państwowych jedynie uległa pewnym wahaniom, zależna od kursu dolara, 6 proc. poz. Dolarowa.

Giełda towarowa.

BYDŁO I MIĘSO.

Poznań, 17. 11. Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji notowania cen. Spędzono wołów 45, buhaji 105, krów 141, świń 836, cieląt 334, owiec 643, razem zwierząt 2104, płacono za 100 kg żywej wagi za: pełnomięsiste wytuczzone woły od 4—7 lat 88, młode mięsiste niewytuczzone i stare wytuczzone 70, miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 60, stadniki pełnomięsiste młodsze 72, miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 58—60, pełnomięsiste wytuczzone krowy najw. wart. rzeźnej do 7 lat 88—90, starsze wytuczzone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jał, 70, miernie odżywione krowy i jałowki 60, licho odżywione krowy i jałowki 40—50, najprzedniejsze cielęta tuczne 88—90, średnie tuczne cielęta i najprzedniejsze saki 76—80, mniej tuczne cielęta i dobre ssaki 70, liche ssaki 60, starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżywione młode owce 46—48, miernie odżywione skopy i owce 38, świny pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 148, pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 140, pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 130, mięsiste świny ponad 80 kg 210, maciory i późne kastraty 120—140. Przebieg targu bardzo ożywiony.

ZIEMIOPŁODY.

Gdańsk, 17. 11. (Not. nieurz.) Za 50 kg w Ggd: Pszenica 12.25—12.50, biała 12.50—12.75, żyto 8.00, jęczmień 8.50—9.25, brow. 9.50—10.50, owies 8.25—8.55, sólty 8.75, groch drobny 9.50—10.50, Victoria 12.00—15.00, zielony 12.00 15.00, ośpa żytnia 5.50—5.75, pszenka 6.25—6.50.

Grudziądz, 17. 11. „Rolnik“ notuje: żyto 16—17, pszenica 26—27, jęczmień zwykły 18.00—19.50, jęczmień browarowy 22.00 25.00, owies 17.00—18.50 zł za 100 kg Tendencja zwyżkowa.

DRZEWO I PRZETWORY.

Poznań, 17. 11. Wynik sprzedaży drzewa w nadleśnictwie państw. Promno D. L. P. Poznań dn. 5. bm. Drzewo opałowe sosn. szcapy 5.53, wałki 4.58, gałęzie II kl. 1.36, III kl. 0.52 za mp. Wynik sprzedaży drzewa w Nadleśnictwie Oborniki: Drzewo opałowe szcapy 6.00, wałk 4.50, pieńki 3.43, gałęzie I kl. 2.50 za mp.

Wiadomości bieżące.

KALENDARZ: czwartek 19 go listopada Elżbiety kr. Wschód słońca 7 30 zachód 4 40 Wschód księżycy 10 50 zachód 6 55

*

DIŻURY NOCNE APTEK.

Apteka pod Koroną i apteka pod Gwiazdą od 14 do 20 listopada.

*

—** Biblioteka i Czytelnia T. C. L. w Grudziądzu jest otwarta:

W Muzeum (ul. Lipowa nr 28 i pór.) codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt — od godz. 5—7. Dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

Na Chełmińskim przedmieściu w kancelarii parafialnej (ul. Bydgoska nr. 10) w poniedziałki i czwartki od 4—5.

W Małym Tarpiu w niedziele i święta po nabożeństwie —** Muzeum (ul. Lipowa nr. 28) jest otwarte w środy i soboty od godz. 12—2, w niedziele i święta od godz. 11—2.

*

—** Z Teatru Miejskiego. Dziś w środę, dnia 18 bm. premiera fascynującej sztuki amerykańskiej p. t.: „W GRANICACH PRAWA“. Sztuka ta obiegła z ogromnym powodzeniem niemal wszystkie sceny wiejskich miast amerykańskich — na których przyjmowana była tak przez publiczność, jak i prasę wprost entuzjastycznie. Akcja sztuki zaczerpnięta z życia amerykańskiego środowiska, w której autor ostrzeżenie satyry chłoczące panujące stosunki w tamtejszym sądownictwie i policji, wyposażając swoją sztukę w szereg scen o nadzwyczajnych sytuacjach i pomysłów, a prawdziwie amerykańskiej akcji.

Sztuka na tutejszej scenie otrzyma pierwszorzędną obsadę i nowe, efektowne dekoracje. W głównych rolach wystąpią panie Fiszerówna, Wiesławska, Głogowska, Sobotkowska oraz panowie Dąbrowski, Szafranski, Cybulski, Ścibor, Mergel, Burski, Panek, Rembosz i inni. Reżyseria spoczywa w wytrawnym ręku p. St. Dąbrowskiego, który urozmaicił ją ogromną ilością pomysłów efektów scenicznych.

W czwartek, dnia 19-go bm. po raz drugi „W GRANICACH PRAWA“.

W piątek, dnia 20-go bm. przybędzie na jeden tylko wieczór zespół operetkowy i odegra znakomitą operetkę p. t.: „WESOŁA WDÓWKA“ z p. Kawecką i Zdzitowieckim w głównych rolach.

—** Msza św. żałobna za spokój duszy śp. radcy Jurka odbędzie się w piątek, dnia 20 bm. o godzinie 8.30 rano w kościele farnym. Śp. Jurek cieszył się zaufaniem i poważaniem szerokich sfer wśród obywatelstwa naszego miasta, bez różnicy przynależności partyjnej. Inne wątpimy, że tak przyjaciele jak i koledzy oraz współpracownicy przedwcześnie zmarłego pospieszą do kościoła, by wesół w smutku pograżoną rozanieść modły do Pana zastępów.

Honoru i godności bliźniego nie wolno kłaść!

Zasądzenie zwolenniczki „Kościoła Narodowego“ za oszczerstwa i obelgi rzucane na księży katolickich.

Grudziądz, 18 listopada.

W piątek 13 bm. stawała przed tutejszym Sądem Powiatowym niejaka Łepkowska z Chełmińskiego przedmieścia, zapalona członkini sekty hodurowców, którzy zwiążą się bezprawnie „Kościołem Narodowym“.

Oskarżona rozsiewała potworne kłamstwa i obelgi na duchowieństwo katolickie a szczególnie oczerniała ks. dziekana Dembka.

Osuszanie Polesia postępuje szybko.

Co wykonano dotychczas?

Pińsk, 17 listopada.

W roku 1924 utworzona została przy ministerstwie robót publicznych komisja międzyministerjalna dla spraw osuszenia Polesia. W projekcie tej komisji jest odwołanie całego Polesia, co łączy się również z planem ministerstwa reform rolnych parcelacji 6 000 ha. majątku państwowego w Lubiszczycach, oraz z planem parcelacji rzek Polesia.

Z planowanych robót wykonano dotychczas m. in.

—** Staraniem VI-tej grudziądzkiej drużyny harcerskiej odbędzie się w sobotę o godz. 7-mej rano w kościele św. Ducha (ul. Pańska) msza św. żałobna za dusze młodych harcerzy, poległych w obronie Lwowa. Ofiarny wysiłek i bohaterstwo społeczeństwa lwowskiego, a zwłaszcza młodzieży, sprawiły to, że dziś wschodnie rubieże Małopolski jako prastara ziemia piastowska należą do Polski. To też za spokój dusz tych najlepszych synów Ojczyzny, pomódlmy się w sobotę wszyscy.

—** Koszta odznak orderu „Odrodzenia Polski“. Rada ministrów ustaliła koszt wykonania odznak i rozetek orderu „Odrodzenia Polski“ w następującej wysokości: wielka wstęga 125 zł., komandorja z gwiazdą 70 zł., komandorja 35 zł., krzyż oficerski 25 zł., krzyż kawalerski 20 zł. Koszty rozetek: wielkiej wstęgi, komandorji z gwiazdą i komandorji do ubrań cywilnych 1.50 zł., do mundurów 2.25 zł., krzyża oficerskiego do ubrań cywilnych 1.10 zł., do mundurów 1.50 zł.; krzyża kawalerskiego do ubrań cywilnych 0.75 zł., do mundurów 0.90 zł.

—** Połów ryb morskich we wrześniu. Połów ryb morskich w miesiącu wrześniu dał rybakom 187.390 kg. ryb, wartości 140.000 złotych. Przeciętna kwota dochodu na każdego rybaka wynosi mniej więcej 170 złotych. Ryby są przesyłane do Gdańska, skąd wysyłane są dalej. Ogółem płacono rybakom ceny bardzo niskie. Za kilo łososia 5 zł., za kilo węgorza 2 zł., za kilo śledzi 30 groszy. Z porównania tych cen, jakie płać konsumenci, wynika, że zwłaszcza gdańscy pośrednicy ciągną olbrzymie zyski.

—** Zaprośnienie. Do wszystkich pp. radców, profesorów, nauczycieli gimnazjów i seminarjów, rektorów szkół, na-

czelników urzędów państwowych, starostwo, władz wojskowych, prezesów miejscow. towarzystw, izby przemysłowej, izby rzemieślniczej, związków zawodowych, tow. lekarzy, adwokatów, księży itd. Z polecenia pana wojewody dr. Wachowiaka, w zastępstwie Pana Prezydenta naszego miasta, zwołuję na piątek, dnia 20-go listopada br. zebranie konstytucyjne, celem utworzenia w Grudziądzu lokalnego Koła Przyjaciół Towarzystwa Naukowego. Zebranie odbędzie się w sali posiedzeń Rady Miejskiej, Ratusz I. pokój 19, o godzinie 8-jej wieczorem. Ze względu na pięćdziesięciolecie jubileusz „Tow. Naukowego w Toruniu“, które przez tak długie lata krzewiło myśl narodową i naukę rodzimą na Pomorzu i które było najwyższą uczelnią polską naszej ziemi pomorskiej, zorganizowane siłami społeczeństwa polskiego za czasów zaborcy — naszym obowiązkiem jest krzewić nadal i utrzymać ognisko tejże rodzimej nauki na Pomorzu przez tworzenie kół i zbieranie funduszy dla rozwoju tak arcyważnej placówki kulturalnej. Porządek obrad: 1. Krótki referat dotyczący powołania koła lokalnego. 2. Odczytanie statutu „Towarzystwa Naukowego w Toruniu“. 3. Wybór Zarządu Koła Lokalnego i Komitetu Jubileuszowego. 4. Wolne głosy.

(—) Dr. Urbański, radca miejski.

—** Przedłużenie terminu składania podań do P. K. U. o nadanie stopnia podporucznika rezerwy. W związku z definitywnym przeniesieniem do rezerwy poborowych roczników starszych i celem umożliwienia uzyskania stopnia podporucznika rezerwy tym z pośród przeniesionych, którzy przez zwolnienie ich od obowiązku służby w wojsku stałym odpowiedzą warunkom rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 12-go czerwca 1925 r., przedłożył Ministerstwo Spraw Wojsk.

skowych rozkazem z dnia 23 października rb. poprzednio ustalony termin składania podań do P. K. U. o nadanie stopnia podporucznika rezerwy, do dnia 31 grudnia rb.

Prezydent miasta.

—** Komunikat. Pan Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dekretem z dnia 4 listopada br. Nr. 4231/V. L. M./25. udzielił koncesji Konserwatorium Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego w Toruniu, zatwierdzając równocześnie na stanowisku kierownika p. dyr. Marceliego Popławskiego.

—** Poranek muzyczny. Związek Nauczycieli muzyki i śpiewu urządził w niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 12-tej w południe w auli seminarium nauczycielskiego drugi poranek muzyczny. Prelegent prof. Dawidowicz mówił będzie o J. S. Bachu, a prof. Fr. Heyne wykona ilustracje na organach. Wstęp 30 groszy dla młodzieży i 50 gr. dla dorosłych. Bilety u wejścia. Aula ogrzana.

—** Uroczystą Akademię z powodu 5-lecia uczelni, urządziła Bratnia Pomoc uczniów Państwowej Szkoły Budowy Maszyn, dnia 23-go listopada w auli gimnazjum żeńskiego o godzinie 7-mej wieczorem. Na program złożył się rozmaitych produkcje uczniów zakładu, a ponadto łaskawy współudział przyrzekły panie: Hannowa, Mieczysława, Wardacka, Wiesławska oraz p. prof. Bigo. Młodzież ufa, że społeczeństwo grudziądzkie, które tyle razy dawało dowody sympatii dla uczelni, tłumnie przybędzie na akademię, by zasilić fundusze Bratniej Pomocy.

—** Przypominamy zainteresowanym rodzicom o walnym zebraniu Pomorskiego Towarzystwa Opieki nad Dziećmi, oddział w Grudziądzu, które odbędzie się jutro, tj. w czwartek, o godzinie 1-szej w południe w lokalu Czerwonego Krzyża. Staraniem oddziału grudziądzkiego, gościło tego lata nad morzem około 60 dzieci z naszego miasta. Wszyscy ci, którym zdrowie naszych dzieci i młodzieży, leży na sercu, powinni na zebranie przybyć.

—** Zebranie towarzyskie Związku Pracowników Kupieckich. Wczoraj wieczorem o godz. 8-mej przy licznych udziałach członków i gości, odbyło się w lokalu „Wielkopolski” zebranie towarzyskie Związku Pracowników Kupieckich Oddziału w Grudziądzu. Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. Maćkowskiego nastąpił wykład p. dr. Ulatowskiego, który licznie zebrani wysłuchali z wielkim zainteresowaniem. Nastąpiła dyskusja, w której przemawiało kilku członków i gości. Po zamknięciu zebrania odbyła się jeszcze wspólna herbata, gdzie zebrani przy dźwiękach orkiestry p. Kaczmarka wesoło bawili się. Zebrania towarzyskie, które mają na celu jedynie bliższe zapoznanie się i wzajemne, serdeczne współżycie tutejszej młodzieży kupieckiej t. zn. wszystkich pracowników handlowych, przemysłowych, bankowych itd. prawdopodobnie ściągają wszystkich dotąd niezorganizowanych pracowników do grona Związku.

—** Upadłości. W ostatnich dniach zapisano w tutejszym sądzie powiatowym dwie upadłości, a mianowicie: firmę „Pawel Glinowiecki i Antoni Kukla” oraz „Dom Przemysłowy - Handlowy Jan Berendt i S-ka”.

—** Pożar w kominie. Wczoraj około godziny 3-ciej po południu zapaliły się sadze przy ulicy Koszarowej 11. Zalarmowana straż pożarna przybyła natychmiast na miejsce wypadku i ogień ugasiła. Gesty i czarny dym, jaki wydobywał się z okienek na strychu wspomnianej kamienicy, utwierdzał przechodniów i domowników w przekonaniu o wielkim pożarze, którego na szczęście nie było.

—** Związek Czeladzi Rzeźniczej w Grudziądzu urządził w nadchodzącą sobotę wieczorem zabawę jesienną w salach „Tivoli” przy ulicy Lipowej.

RUCH TOWARZYSTW

—(rt) Towarzystwo Przyjaciół Uczniów Szkoły Błotowej Maszyn niniejszem składa serdeczne „Bóg zapłać!” za dary w naturze na kuchnię uczniowską, złożone przez p. Anczykowskiego, p. Jastrzębską, p. star. Ossowską, p. Stencłową, p. Wysocką oraz p. Kotlińskiego, a także następującym ofiarodawcom, którzy wykupili bony obiadowe: p. Klimkowej, firmie Herzfeld i Victorius, p. Jastrzębskiej, p. dr. Szymańskiej, p. dr. Majowej, p. dyr. Hercbergowej oraz firmie „Unia”. (4917)

Zarząd T. P. U. Szk. Bud. Maszyn
w Grudziądzu.

Rozebrali do naga, pomalowali na żółto i posypali trocinami.

Tak zrobili z dwunastoma policjantami studenci manchesterscy.

Na uniwersytecie manchesterkim doszło do zaciętej walki między studentami dwóch wydziałów.

Dwunastu policjantów, którzy chcieli rozdzielić walczących, zostało przez studentów rozebranych, pomalowanych

na żółto i posypanych trocinami.

Komendant policji zmobilizował wówczas kilka plutonów policji i położył koniec zaciętej walki. 10 studentów aresztowano.

Tatuowany wisielec niewiadomego nazwiska.

W b. Kongresówce około Grójca, w lesie, pod wsią Duże Prace znaleziono zwłoki powieszzonego mężczyzny. Denata nikt z mieszkańców okolicznych miejscowości nie zna.

Jest to mężczyzna, wyglądający mniej więcej na lat 38,

wzrostu średniego, o przyszytych krótko włosach i woskach.

Denat ma wytatuowany na ciele szereg rysunków: orla białego na piersiach, dwie głowy kobiece na prawej ręce, popiersie kobiece i wschodzące słońce na lewej.

Ratowanie zdrowia przez kolory.

W angielskim piśmie lekarskim „The Practitioner” dr. Dodson Hessej pisze o leczeniu barwami rozmaitych chorób. Dr. Hessej opowiada o wypadkach uleczenia barwami neurastenji, newralgji, neuritis, bezsenności, uderzeń krwi do głowy, depresji umysłowej i innych zaburzeń. Trzy najkorzystniejsze, najbardziej użyteczne kolory, to barwy: zielona, niebieska i pomarańczowa. Zielony kolor dziwnie kojąco działa na

system nerwowy, daje wrażenie ciepła, usmierza ból i obniża ciśnienie krwi.

Kolor niebieski ściąga najdrobniejsze naczynia krwionośne, daje wrażenie chłodu, podnosi ciśnienie krwi.

Barwa pomarańczowa ożywia i dodaje odwagi. Kuracja polega na oświetleniu kolorową lampką o sile 100 świec; pacjent przywodzi do oświetlenia białe szaty.

—(rt) Towarzystwo Powstańców i Wojaków na Okonin i Okolicę urządził w niedzielę, dnia 22-go listopada br. ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego obchód z następującym programem:

O godz. 15.15 zbiórka członków na rynku, następnie odmarsz po sztandar łącznie pochód z orkiestrą przez wioskę, O godz. 17.30 teatr amatorski „Poczojwy młynarz” i „Chłopi i arystokraci” łącznie zabawa taneczna.

Za Zarząd:

(—) K. Szpitter, sekretarz. (—) Nowacki, prezes.

—(rt) Następne zebranie tutejszego Związku Filatelistów odbędzie się w piątek, dnia 20-go listopada br. o godzinie 19 i pół w hotelu pod „Złotym Lwem”. (4920)

—(rt) Zebranie koła Ziemianek odbędzie się w czwartek, dnia 19 bm. o godz. 1-ej w południe w sali starostwa grudziądzkiego. Ponieważ na porządku dziennym znajdują się bardzo ważne sprawy, uprasza się o przybycie wszystkich pań. (4812)

(—) M. Ossowska, przewodnicząca.

—(rt) Tow. Powstańców i Wojaków w Radzynie urządził w niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 7-mej wieczorem na sali p. Niedzielskiego „Obchód Listopadowy”, na program którego złożył się m. in. przedstawienie teatralne, i to: a) obraz dramatyczny „Posiew Wolności”, b) komedia w dwóch odsłonach p. t. „Zmartwychwstanie” czyli „Nieboszczyk z urojenia” i odczyt o „Powstaniu Listopadowym”. Po przedstawieniu nastąpią tańce. Na powyższy obchód zaprasza się niniejszem Szan. Obywatelstwo z Radzyna i okolicy. (4822)

—(rt) Walne Zebranie członków Pomorskiego Towarzystwa Opieki nad Dziećmi Oddział w Grudziądzu odbędzie się w czwartek, dnia 19-go listopada o godzinie 1-ej w południe w lokalu Czerwonego Krzyża, ul. Stara nr. 1. Przewodniczyć będzie prezes Zarządu Głównego ks. Henryk Szuman. Na porządku dziennym:

Sprawozdanie z całorocznej działalności oddziału w Grudziądzu i wysyłki dzieci nad morze na kolonie lecznicze w Gdyni.

Ze względu na ważność sprawy — zapraszam prócz członków Towarzystwa — także wszystkich tych, którym zdrowie młodzieży naszej leży na sercu, w szczególności PP. lekarzy, którzy w ciągu roku skierowują chorych małych pacjentów do komitetu naszego, również nauczycielstwo szkół średnich, wydziałowych i powszechnych, by wszyscy, zaznajomiwszy się z celami Towarzystwa, stanęli do wspólpracy. (4820).

(—) Helena Kunertowa

Delegatka na miasto Grudziądz.

—(rt) Zebranie dyskusyjne członków Zw. L. N. Koła Grudziądz odbędzie się w czwartek dn. 19 bm. o godz. 8 wiecz. w salce Sekretariatu przy ul. Miciewicza 22. Na porządku obrad między innymi „Nasz Program”, wygłoszony przez R. Dmowskiego na Zjeździe delegatów w Warszawie. — O liczny udział członków i sympatyków uprasza (4827) ZARZĄD.

—(rt.) Tow. Powstańców i Wojaków Górna Grupa i okolica obchodzić będzie w niedzielę, dnia 22-go listopada br. pamiątką i piękną uroczystości poświęcenia sztandaru. Udział w niej wezmą Towarzystwa z innych miejscowości i to możliwe ze swymi sztandarami, aby uroczystemu Stowarzyszeniu okazać swą szczerą, braterską życzliwość.

Program uroczystości jest następujący: o godz. 9.30 zbiórka Towarzystw przed drukiem prezesem; o godz. 10.30 wymarsz do kaplicy Zakładu Misyjnego na uroczyste nabożeństwo i poświęcenie sztandaru, następnie przeniesienie sztandaru do wbijania gwoździ pamiątkowych, na które niniejszem Szan. gości zaprasza Zarząd.

Z KIN.

✧ KINO „ORZEŁ - VARIETE”. Od dziś do niedzieli włączanie wyświetla się najpotężniejsze arcydzieło filmowe w 10-ciu olbrzymich aktach p. t.: „Królowa Saba” (Potężna symfonia miłości). Kolosalny obraz historyczny, przepiękna wystawa, porównujące tempo gry, napięcie dramatyczne, o niebywałej potędze — oto wybitne cechy „Królowej Saby”. W roli „Królowej Saby” najpiękniejsza kobieta wszystkich krajów Betty Blythe. Jako wkładka „Przegląd najnowszych mód paryskich”. Nowość, którą zainteresują się i powitają z zadowoleniem wszystkie panie Grudziądz.

Ponadto variete. Atrakcje światowej sławy Soss i Redlich — królowie powietrza. Pomimo kolosalnych kosztów ceny nie podwyższone. Karty honorowe ważne w środę, dnia 18 na pierwsze przedstawienie o godz. 6-tej. W niedzielę o godz. 2-giej popołudniu wielkie przedstawienie dla dzieci i młodzieży — „Wilcze doły”.

✧ KINO „APOLLO” wyświetla od dziś począwszy arcydzieło wytwórni paryskiej p. t.: „Otwarte całą noc” z Ryszardem Korteż w roli głównej. Jako nadprogram bajeczna farsa p. t. „Hotel na plaży”. Variete: niebywała atrakcja „Skazaniec Nr. 13”. W niedzielę o godzinie 2-giej popołudniu przedstawienie dla młodzieży i variete.

Redaktor odpowiedzialny: Jerzy Kruszewski.
Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.

Kino
Apollo

Dzisiaj
Otwarte całą noc!
V szlager Paramount!
W roli głównej: Richardo Korteż.
Nadprogram Hotel na plaży
bajeczna farsa.

Variete: Niebywała atrakcja
Skazaniec Nr 13
poraz pierwszy w Grudziądzu
W niedzielę:
Przedstawienie dla młodzieży
i Variete. 4837

Oddam na własność dziewczynkę 4 ro miesięczną rod. nie bezduszną, a lubiącej dzieci, gdyż sama z powodu ciężkich warunków material. utrzymać jej nie jestem w stanie. — Zgłoszenia do Eksped. Głosu Pomorskiego pod nr. 4898. p

Zakup kamieni i żwiru na rok 1926.

Wydział Powiatowy w Grudziądzu potrzebuje do robót drogowych w roku 1926 niżej wymienioną ilość kamieni i żwiru.

Na drogę	Mn. szek—Szywnych	500 m. kub. kamieni i 200 m. kub. żwiru
Białochowo—Gardej	500	300
Grudziądz—Łasin	600	400
Linarczyk—Jurnice	300	150
Łań—Morusza	1500	600

Interesowani oraz właściciele wymienionych materiałów winni składać oferty na kamienie i żwir wraz z dostawą na wskazaną drogę z podaniem ceny za 1 m. kubiczny do Wydziału Powiatowego, Oddział drogowy i budownictwa do 1-go grudnia 1925 r. — Po przyjęciu oferty ma dostawa materiałów nastąpić natychmiast i ukończoną być powinna do 31-go marca 1926 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta (—) Ossowski.

Dwuch UCZNI

z lepszym wykształceniem szkolnym, synów uczciwych rodziców, ewtl. którzy już mają pewną praktykę handlową, poszukuje natychmiast Hipolit Kotliński GRUDZIĄDZ ul. Mickiewicza 24

Handel żelaza i sprzętów kuchennych, węgle kowalskie i opałowe. 4823

Wyszywanie ręczne wszelkiego rodzaju oraz rysowanie wzorów do wyszywania wykonuje 4911p solidnie, szybko i tanio. Zlecenia przyjmuje ul. Pańska 20. IV p. lewo

Urząd Celny na dworcu w Grudziądzu

podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 listopada 1925 r., o godz. 10 rano sprzedawać będzie w drodze publicznego przetargu w magazynie celnym przy ekspedycji towarowej:

1 cysterne smoły z węgla kamiennego cechy Bln. 529278 wagi netto 15760 kg, odbiorca Bank Związku Spółek Zarobkowych oddział w Grudziądzu, cena wywoławcza 706 zł.

W razie niesprzedania towaru w dniu 27 listopada odbędzie się następna licytacja dnia 11 grudnia br., o godz. 10 rano.

4840 Inspektor Celny.

Odpadki

szpagatu

kupuje w mniejszych i większych ilościach

Drukarnia Pomorska

Olbrzymie zadziwienia

powodują nasze tanie ceny podczas ogólnego braku gotówki.

Paletka dla chłopców z dobrego materiału	35 — 2500
Paletka dla dziewcząt nowe fasony	35, — 25, — 2000
Garnitunki dla chłopców z mocnego materiału	35, — 25, — 2000
Szal i czapka z czystej wełny	400
Kołdry duże na białej wacie	35 — 3200
Kołdry dziecięce	25, — 1000
Koce w deseniach	28, — 1600

Szmechel i Rozner S. A.

Grudziądz, ul. Wybickiego 2/4. Tel. 160 4825

Po długich, z nadludzką cierpliwością znoszonych ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu, zaopatrzony Sakramentami św. w dniu 16 listopada r. b. nasz kochany syn, brat i szwagier

ś. p.

Walter Raczyński

w 23 roku życia.

W zmarłym stracił w krótkim czasie naszego trzeciego syna wzgl. brata w wieku pomiędzy 20 a 23 latami, o czym niniejszym w ciężkim smutku krewnych i znajomych zawiadamiamy

Grudniadz, dnia 16 listopada 1925 r.

Józef Raczyński Henryk Raczyński
Marta z Czarneckich Józef Kalamajski,
Raczyński Zofia z Raczyńskich
Aleks. Raczyński Kalamajska,
Marja z Leskowskich Andrzej Leskowski,
Raczyńska Aniela Leskowska.

Niech odpoczywa w spokoju!

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 listopada o godzinie 3 popoł. z domu żałoby ul. Kwiatowa nr. 13.

OPTANT POLSKI

z zawodu krawiec, z 12-letnią rodziną obecnie bez źródła zarobkowania, przyjmuje wszelką pracę w zakresie krawiectwa wchodzącą. Wykonuje po tanich cenach ubrania tak nowe jak i wszelk. reper. i przer. Ignacy Olszewski, Mickiewicza 26.

Warszawska

Pracownia Gerselów w Grudniadzu ul. Ogrodowa 7, w polw. parter wykonuje z własnego i powierzzonego towaru gorsety, bandaż, biustonosze, paski gorsety dla ułomnych i brzemennych 4841 Przeróbki i reperacje Ceny bardzo przystępne

PANI

b. wł. int. rzeź., poszukuje posady w jakim bądź int. jako dziel. rut. siła pom. lub za go spodyni do sam. pana najchętn. do int. rzeźniczego. Zgł. lub adres p. da Gł. Pom. nr. 4 23p.

Poszukuję samodzi. prac. i biegłej na maszynie piszącej korespondentki, znaj. dokl. języki polski i niemiecki oraz stenografję. Posada stała od 1 XII. br. Zgł. z odp. świadectw i referencjami oraz pod. warunków do Gł. Pom. nr. 4914p

Binralistka

posiadająca dokładną znajomość niemieckiego pisząca na maszynie, obeznana z księgowością, może złożyć ofertę natychmiast z podaniem żądanego wynagrodzenia. Dworcowa 37, biuro buchalt. janc-korespond.

Rzetelna (4919p) dziewczyna natychm. poszukiwana w składzie Nadgórna 67

Sprzedano

Kanapa używana, prawienow, damski płaszcz gum granat, tanio na sprzed. Kaczmarek Kościelna 40/42. III

Sprzed. niedrogo

garnitur męski, żakietowy iesenne, palto, czapkę karakulową, koszule białe i b. li. n. cieni, wszystk. ko mało używane. Ogrodowa 7, w podwórzu 11 sieni parter prawo. (48 8)

Elegancka sypialnia i różne rzeczy do sprzedania ul. Sienkiewicza 25, parter lewo.

Kupna

Kupię DOM z ogrodem lub małe GOSPODARSTWO blisko miasta do 10 000 gotówką. Zgłoszenia do Ekspedycji Głosu Pomorskiego pod nr. 4918p

Dobrze utrzym dywan kupię. Zgłoszenia do Głosu Pom. nr. 4922p

Mieszkania

3-4 pokojowego mieszkania

poszukuję placu komornego za rok z góry. Zgł. proszę skierować do Głosu Pom. nr. 4913p.

Poszukuję 2 pokoje z kuchnią natychm. Odfert do Głosu Pomorskiego nr. 4916p.

2 pokoje z urządzeniem kuchni odstąpię Gdzie? wskazać Gł. Pm nr. 4025p

Nauka wychowania

STEnografji wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie Instytut Stenograficzny. Warszawa, Mokotowska 39

Korepetycje udzielam uczniom gimn. z niższych klas. Odfert do Głosu Pomorskiego nr. 4916p.

Kino »ORZEŁ« Variete

Dziś uroczysta premiera! Największy film świata pod tytułem:

»Królowa Saba«

(Potężna symfonia miłości).

Kolosalny obraz historyczny w 10-ciu aktach. Przepiękna wystawa, porywające tempo gry, napięcie dramatyczne o niewiastę potężną. — W roli gł. najpięk. kobieta wszystk. epok i krajów Betty Blythe.

Jako wkładka:

»Przebieg na nowszych mód paryskich«

Nowość, którą zainteresują się i powitają z zadowoleniem wszystkie panie Grudniadza. (4836)

Ponadto Variete:

Sass i Redlich — królowie powietrza

Pomimo kolosalnych kosztów ceny nie podwyższone. Karty honorowe ważne tylko w środę, dnia 18-go bm. na pierwsze przedstawienie o godzinie 6-tej.

Początek o godz. 6 i 8-iej. w niedzielę o godz. 4 15.

W niedzielę przedstaw. dla dzieci »Wilcze Dół«.

W piątek, d. 20 bm., o g. 8 1/2 rano, jako w 2-gą bolesną rocznicę śmierci mego dobrego męża, najukochańszego ojczulka

ś. p. Władysława Jurka

oprawi się

msza św. żałobna

za spójność jego duszy w kościele farnym, o czym donoszą 4915 Żona z córką.

Za dusze Harcerzy i Małoletnich Obrońców Lwowa w r. 1918

w siódmą rocznicę Ich bohaterskiej śmierci — która była początkiem walki o granice naszej N. podległej Ojczyzny odbędzie się w sobotę, dnia 21-go listopada, o godzinie 7-mej rano, w kościele św. Ducha

Nabożeństwo żałobne

na które zaprasza Drużyny harcerskie — Młodzież szkolną i paterystyczne społeczeństwo miasta Grudniadza (4832)

VI. Grudniadzka Drużyna „Wilezat“ im. Małoletnich Obrońców Lwowa.

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich. Według prawa prasowego odpowiada na dzień niniejszy nadsekretnarz miejski Roman Raszkowski w Grudniadzu.

Posiedzenie Rady Miejskiej

w poniedziałek, dnia 23 listopada 1925 r. o godzinie 5 popołudniu. PORZĄDEK OBZAD:

A. Doniesienia:

1. Zwyczajna rewizja Głównej Kasy Miejskiej, Kasy Podatkowej, Kasy Depozytowej, Gazowni, Elektrowni i Rzeźni za miesiąc październik 1925 r.
2. Zatwierdzenie rocznego rachunku Głównej Kasy Miejskiej za rok 1924 i udzielenie pokwitowania.

B. Wybory:

1. Wybór jednego rozjemcy na Okręg III.

C. Wnioski:

1. Uchwalenie przystąpienia Miasta do Związku Celowego miast i powiatów Pomorskich celem uzyskania pożyczki amerykańskiej.
2. Uchwalenie opłat na rzecz Magistratu od wniosków o zezwolenie na przewłaszczenie.
3. Uchwalenie preliminarzy budżetowych na rok 1926 Wydziałom I—XXVII, Administracji nadzwyczajnej i Miejskiej Kasy Oszczędności.
4. Ustalenie norm procentowych komunalnego podatku od lokali na rok 1926.
5. Zmiana § 4 statutu o poborze podatku od psów.
6. Uchwalenie dodatku komunalnego od państw. podatku od nieruchomości.

Na posiedzenie zaprasza uprzejmie

Grudniadz, dnia 17 listopada 1925 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej (—) Szachowski. 4842

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie par. 40 ustawy łowieckiej z dnia 15-go lipca 1907 i par. 117 ustawy o ogólnym zarządzie kraju z dnia 30-go lipca 1883 r. ustanawia się na obszar Województwa Pomorskiego porę ochronną:

- a) dla kóz do końca roku 1925,
- b) dla saren również do końca roku 1925 z wyjątkiem miesiąca listopada.

Toruń, dnia 6 listopada 1925 r.

W imieniu Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Prezes (—) Jan Stonawski.

Powyższe obwieszczenie podaje się do publicznej wiadomości i przestrzegania. (4835)

Grudniadz, dnia 17 listopada 1925 r.

Prezydent Miasta

w z. (—) Krobski.

Zeby

sztuczne Jacobson, aprobowany przy Uniw. w Dorpacie Plac 23-go Stycznia 23 II ptr Godziny przyjęć od 8—1 i 2—7

Przetarg przymusowy.

W piątek, dnia 20 listopada br., sprzedaje w drodze publicznego przetargu najwięcej dającemu za zapłatą gotówką:

1. o godz. 9:30 przed południem przy ul. Ogrodowej 21: lustro, kanapę i bieliźniarkę;
 2. o godz. 10 przed południem przy ul. Ogrodowej 37: maszynę do pisania, urządzenie biurowe i samochód;
 3. o godz. 11 przed połudn. przy ul. Młyńskiej 4: różne meble, w tem lustro, szafę, bufet, kanapę, kredens, 3 pary firań, 3 biurka itp.;
 4. o godz. 1 popołudniu przy ul. Toruńskiej 12: różne materiały, firany, pończochy i inne krótkie towary.
- 4839 Józefowicz, komornik sądowy Grudniadz, ul. Groblowa 19

Urząd Celny na dworcu w Grudniadzu

podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 listopada 1925 r. o godz. 10-iej sprzedać będzie w drodze publicznego przetargu w magazynie celnym przy ekspedycji towarowej:

1. 1 skrzynia — zabawki dziecięce cechy A. C. 3918 wagi br 40 kg., wagi net. 15 kg., cena wywołania 706,30 zł.
2. 2 skrzynie — wyroby z żelaza (hak) cechy A. R. I-II, wagi br. 147 kg., wagi net 130,5 kg., odbiorca W. Zwoliński w Grudniadzu, cena wywołania 150,05 zł.
3. 1 skrzynia — wyroby szklane cechy G. P. 1 571, wagi br. 11 kg., wagi net 4,13, odbiorca P. Meisner w Grudniadzu, cena wywołania 68,75 zł.
4. 1 skrzynia — część maszyn cechy B. H. 15000, wagi br. 22 kg., wagi net 13,5 kg., odbiorca F. Kościelnski w Grudniadzu, cena wywołania 48,55 zł.
5. 1 skrzynia — wyroby lano-żelazne, cechy L. P. W. 5884, wagi br. 16 kg., wagi net 12,5 kg., cena wywołania 28,90 zł.
6. 1 skrzynia — żelazka elektryczne cechy A. E. G. 469749, wagi br. 42 kg., wagi net 26,3 kg., odbiorca F. Maciejewski w Grudniadzu, cena wywołania 161,— zł.
7. 1 skrzynia — żelazka elektryczne cechy A. E. G. 429653, wagi br. 16 kg., wagi net 9,5 kg., odbiorca F. Maciejewski w Grudniadzu, cena wywołania 60,— zł.
8. 2 skrzynie — przetwórcze chemiczne cechy Oxydo 80/161-175 wagi br 120 kg., wagi net 120 kg., odbiorca F. Rosanowski w Grudniadzu, cena wywołania 62,— zł.

W razie niesprzedania w dniu 27 listopada br., odbędzie się druga licytacja dnia 11 grudnia br., o godz. 10 rano

4807]

Inspektor Celny.

Kiszki kaszane i bulczone z zupa

wprost z kotła w czwartki i poniedziałki od g. 4³⁰ pop.

oraz wielki wybór najprzedniejszych gatunków

wędlin i doborowego mięsa!

Specjalność: Kielbasa krakowska

poleca po cenach umiarkowanych za-pewniając skórą i rzetelną obsługę.

Tadeusz Derezyński skład wędlin i mięsa — GRUDZIĄDZ - Wybickiego 28 - Tel. 239

Ogłaszaj w Głosie Pomorskim.



Przezorną

gospodyni

używa tylko mydła

Jelen-Schicht

Tanie przez swą wydajność